Nr. 167. Piątek, 24 Lipca 1885. **Rok 75.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król Apost. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 6 lipca b. r. prywatnego docenta dr. Bertolda **Hatschek**, zamianować najmiłościwiej zwyczajnym profesorem zoologii w c. k. uniwersytecie praskim z niemieckim językiem wykładowym.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 13 lipca b. r. nadwornemu i ministeryalnemu sekretarzowi w ministerstwie ces. Domu i spraw zagranicznych, dr. Gustawowi von **Ohms**, nadać najmiłościwiej tytuł i charakter radcy sekcyjnego z uwolnieniem od taksy.

C. k. rada szkolna krajowa zamianowała nauczyciela Stanisława **Tułeckiego**, nauczyciela szkoły II w Jodłowej rzeczywistym nauczycielem I. szkoły etatowej w Jodłowej.

Reskryptem z dnia 19 marca 1885 l. 45.004 udzieliło wysokie c. k. Ministerstwo handlu i król. węgierskie Ministerstwo dla rolnictwa i handlu Józefowi **Rappaport** z Krakowa wyłączny przywilej w krajach reprezentowanych w Radzie państwa z prawem pierwszeństwa od 29 listopada 1884 na przyrząd u flaszek lub naczyń podobnych do flaszek, celem możliwego użycia takowych jako naczyń do picia, a to w miarę opisu przechowanego w tajemnicy w c. k. Ministerstwie handlu pod wszystkiemi warunkami i z wszelkiemi skutkami, jakie wskazane są w patencie z 15 sierpnia 1852.

Co się do powszechnej podaje wiadomości.

Lwów, dnia 6 lipca 1885.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 24 lipca.

Straszliwą klęską epidemii nawiedzona Hiszpania, także pod względem wewnętrznych stosunków politycznych przedstawia smutny obraz nurtującej w łonie społeczeństwa waśni. Wyrazem i tłómaczem tego, co się dzieje, jest po części prasa hiszpańska, a po części dochodzące ztamtąd, chociaż skąpe wiadomości. Polemika obozu postępowego z zachowawczym, rozpoczęta w ciągu sesyi parlamentarnej, nie skończyła się i po jej zamknięciu, ale przeniosła się w szpalty dziennikarskie. Oczywiście opozycya nie przebierając w środkach, podaje zarzuty usprawiedliwione zarówno jak bezpodstawne, co się bardzo niekorzystnie odbija na umysłach i tak zatrwożonych i znękanych grasującą cholerą. Trudno sprawdzić wszystkie owe zarzuty, lecz o ile sądzić można z echa, odzywającego się w prasie zagranicznej, to opozycya ma mieć słuszność pod tym względem, że obwinia obecnego prezesa gabinetu, p. Canovasa del Castillo o zbyteczną podejrzliwość, a skutkiem tego niepotrzebne środki represyi nawet przeciw żywiołom, których o brak lojalności dla korony podejrzywać nie można. Niezadowolni twierdzą także, że król Alfons energicznem postąpieniem wbrew zdaniu gabinetu, zrobił więcej dla wzmocnienia idei monarchizmu, niżby zdołał był zrobić gabinet nadzwyczajnemi zarządzeniami przeciw podejrzanym, których właściwie podejrzywać nie ma o co. Twierdzenie to opiera prasa opozycyjna na fakcie, że prezes gabinetu i jego konserwatywni koledzy identyfikują obóz postępowy, ale przenikniony uczuciami monarchicznemi, z żywiołami przewrotu. Zniewala to prasę hiszpańską do analizy ostatniej mowy parlamentarnej, przywódzcy postępowców, p. Sagasty i do wykazania, że prezes gabinetu odpowiadał nie w duchu owej mowy, ale podsuwał jej inne, groźne dla monarchii znaczenie, czem obałamucił opinię. W istocie z mowy Sagasty, którą teraz dopiero podały dzienniki w całej osnowie, wynika, że szło mu głównie o wytknięcie stanowiska postępowego dla rządu, gdyż jak mniemał, z czasem liczyć się trzeba. Zastrzegał się przytem, iż nie jest demokratą, ale uznaje dążność do równouprawnienia; monarchii sam pragnie, ponieważ daje ona możność uniknięcia zarówno błędów lewicy, jak wstecznego kierunku prawicy.

Gdy po tem wszystkiem przyszło do częściowego przesilenia ministeryalnego, donoszono w pierwszej chwili, że przyczyną były nadzwyczajnie surowe rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych o kordonach przeciw cholerze wewnątrz kraju i że dlatego on ustąpił. Obecnie wyjaśnia się ta sprawa, a z wyjaśnieniem jej coraz większe brzemię odpowiedzialności zdaje się spadać na prezesa gabinetu. P. Romero y Robledo, minister spraw wewnętrznych, był dość surowym i równie konserwatywnym, jak jego koledzy; ale opierał się w radzie gabinetowej zarządzeniom, któreby przy gorączkowym stanie umysłów mogły wywołać większe jeszcze rozdrażnienie. Były to zarządzenia ministra skarbu, który w czasie klęski postanowił podwyższyć podatek konsumcyjny i w ten sposób utrudnić egzystencyę ubogiej ludności. Środkowi temu sprzeciwiał się p. Robledo, i ustąpił. Wykonanie zarządzeń ministra skarbu wywołało w samej rzeczy głośne sarkanie w kraju, a opozycya podnosi obecnie brak zmysłu politycznego prezesa gabinetu. Z tem wszystkiem p. Canovas del Castillo posiada zawsze jeszcze zaufanie monarchy, nie tak więc łatwo przyjdzie zjednoczonemu liberalnemu obozowi monarchicznemu obalić go. To też umiarkowańsi zaniechali wycieczek w przekonaniu, że monarcha, którego szlachetne serce i umysł samodzielny raz już zniewoliły do kroku chwalebnego, pozna wkrótce także niekorzyści, płynące dla kraju z przesadnej gorliwości trwożliwych umysłów.

Sprawy krajowe

(*Statystyka małżeństw.*)

(Dokończenie.)

Cyfry te charakterystyczne rzucają światło pod niejednym względem na nasze stosunki a zarazem stwierdzają fakt, który już wyżej skonstatowaliśmy, fakt nader wczesnego zawierania małżeństw w Galicyi, wcześniejszego, niż we wszystkich innych prowincyach Monarchii.

Nie możemy dla braku miejsca przytaczać cyfr, odpowiadających dopiero co przytoczonym, z innych krajów Monarchii, podniesiemy tu jednak, że gdy w Galicyi jak widzieliśmy, na każde 100.000 małżeństw, przypada aż 10.000 takich, w których oblubieniec miał do 24 lat najwyżej, a oblubienica najwyżej lat 20, zatem 10.000 małżeństw z narzeczonymi w najmłodszym wieku, w Salcburgu przypada na każde 100.000 ślubów tylko 315 małżeństw tej kategoryi!...

Jeżeli przyjmiemy jako wiek najod-

---

11)

GDZIE WINA?

XIV.

(Dokończenie.)

Przemaszerował kilka ulic tam i napowrót i z wszelką jeszcze ufnością lubo przyspieszonym krokiem, zawrócił do hotelu. Bez wahania do drzwi jej numeru zapukał. Żadnej odpowiedzi. Krew uderzyła mu do głowy: „Tego byłoby już nadto, tu zwłaszcza, gdziem ją zapisał jako swą żonę! a tożbym się stał pośmiewiskiem. Jednak przekonajmy się, a nuż śpi jeszcze!"

Zawołał znów tego samego kelnera i kazał sobie drzwi otworzyć. Nie było w pokoju nikogo, garstka tylko rzeczy leżała w nieładzie na krzesłach.

Kelner tym razem uśmiechał się złośliwie, a nagle wskazał ręką list, leżący na stole przed kanapą.

— Aa! wiem już — próbował grać komedyę trochę za późno pan Czesław — i z lekka, niedbale, jak gdyby mu nic na tem nie zależało, podniósł list ze stołu.

Kelner odchodząc zapytał się jeszcze, czy ma ten pokój zostawić *„für die gnädige Frau?"*

— Rzecz prosta — odrzekł pan Czesław.

Obejrzał kopertę. Adres francuski wystosowany do niego.

Był jeszcze tak zmięszany, że nie śpieszył się z otwarciem listu. Coś podobnego nie zdarzyło mu się dotąd z żadną, ani zgoła nie czytał nigdy i nie słyszał o podobnym wypadku. Co ona pisać może na swoje: „usprawiedliwienie?"

Przeczytał zwolna, powtarzając pokilkakrotnie każdy wyraz, te słowa:

„Mąż przedstawił mi pana jako swego najserdeczniejszego przyjaciela. Zapewne w tym samym charakterze ofiarowałeś mi pan swoje serce i gotowość do poświęceń, wychodząc z tej zasady, że żona, nie mogąca kochać męża, temłatwiej pokocha pierwszego lepszego, lub choćby pierwszego.... gorszego. Przeniknęłam pana od razu instynktem albo pogardą, którą w równej mierze czuję dla was obydwóch: mego kata i mego wybawcy, potrzebującego dla swej rozrywki, hańby nieszczęśliwej kobiety. Niedługo zapewne spojrzycie sobie w oczy, gdyż zawiadomiłam męża, że się zatrzymamy w Wiedniu — i podacie sobie ręce po dawnemu. Dlaczegóżby nie? Tej, przez którą zerwała się wasza, tak wierna przyjaźń, już nie będzie.... rozpłynie się ona jak kropla wody i jak kropla.... przyschnie na wieki."

Stał długo na miejscu nieruchomy, przejęty do żywego; ocknąwszy się zwolna, wykrzyknął z zachwytem:

— Co za kobieta, co za kobieta!... Przysięgam na honor, w Paryżu czekała ją kolosalna karyera! Równie oryginalnego egzemplarza nie znałem jeszcze nigdy!

Długo rozmyślał nad tem, czyby się puścić w pogoń za nią. Lecz gdzie i jak?

— A co znaczą ostatnie zagadkowe słowa jej listu? Czyżby sobie życie odebrała? Nie — na to nie potrzebowała jechać za granicę. Kto kiedy przeniknie kobietę, kto na pewne liczyć może, co uczyni w takiem a takiem położeniu?

Ogromnie się zasępił. Struła mu humor... na kilka dni. Nie mógł jednak powstrzymać śmiechu, gdy sobie wyobraził fizyonomię Prospera w chwili dowiedzenia się o ucieczce żony. Dziwna tylko rzecz, że mu się ta fizyonomia nie przypomniała wczoraj, dopiero teraz, gdy przypadkiem swoją ujrzał w lustrze.

Nazajutrz miał wyjechać z Wiednia i nie wyjechał. Coś go tu trzymało, jakaś nadzieja nadziei, że mu się ją uda może odszukać. Nie może o niej zapomnieć, pomimo że postąpiła z nim jak z niegentlemanem. Cóż z tego, że z tytułem przyjaciela mężowskiego oświadczył się jej z miłością? Alboż nie taki zwyczaj!

Chodził zawzięcie po ulicach, wstępował do domów i sklepów, wywiadywał się po hotelach, nigdzie ani śladu.

Nie wiedząc czem zabić nudę, czarne myśli i zniechęcenie — bo ludzi próżnujących i żyjących bez celu często napada takie zniechęcenie — siedział u siebie w hotelu i ociężale pakował rzeczy. Skoro mu nic innego nie pozostaje, pojedzie do Paryża, gdzie wśród atmosfery, do której przez tyle lat przywykł, powróci do dawnej równowagi umysłu i do dawnego trybu zabijania czasu.

Właśnie trzyma w ręku pakiet fotografij ładnych Paryżanek, z któremi się nigdy nie rozstaje, gdy roztwarły się drzwi raptownie i stanął w nich pan Prosper.

Pan Czesław spojrzał nań obojętnie i nie poruszając się z miejsca, rzekł:

— Dziwiłem się, że cię tak długo nie widać, ale skoro już jesteś, to zamknij drzwi za sobą i usiądź, pogadamy!

— Gdzie moja żona? — zawołał Prosper głosem zdławionym.

— Ba! żebym o tem wiedział z pewnością byłbyś mnie tu w tej chwili nie zastał.

To mówiąc, schował fotografie do walizki i z angielską flegmą rzekł:

— Odpocznij trochę, wyglądasz sfatygowany — pogadamy.

— Między nami jedna tylko może być rozmowa!

— Wiem, wiem, ale na to dosyć zawsze czasu.

— Panie! — wrzasnął, nie hamując wściekłości Prosper i czerwieniąc się apoplektycznie — skończmy jak najprędzej, a mam nadzieję, że zgodzisz się pan na pojedynek amerykański. Kto wyciągnie węzełek, ten sobie w łeb strzeli w ciągu najdalej tygodnia. Oto chustka!

— Zawsześ ten sam Prosperku! Wściekłość cię dławi a spuszczasz się na los, na jakieś węzełki. Nie lepiejże to zaufać osobistej odwadze i zręczności?!

— Nie przyjmujesz pan?... — pytał drżącemi wargami Prosper, postępując krok ku niemu.

— Przyjmuję, co tylko chcesz Prosperku: pistolet do piersi, na trzy kroki, przez siatkę, zgoda na każdy pojedynek, tylko nie na ten najgłupszy, który mi przypomina loteryę. Nigdy na loteryi grosza nie wygrałem.

— Zatem? — nalegał Prosper.

— Zatem, jeżeli chcesz koniecznie strzelać się o żonę, choć, niech mnie dyabli porwą, całkiem niepotrzebnie, załatwimy to w sposób praktykowany wśród najlepszych przyjaciół.

— Przyjaciół!... — zaśmiał się szyderczo.

— Może ci nie byłem prawdziwym przyjacielem, nie dawałem rad sokratesowskich? Nie słuchałeś, męczyłeś tę biedną kobietę, sprowadziłeś mnie gwałtem do siebie, ot i jak zwykle...

— Dosyć tego, uprzedzam, że nie mam sekundantów, bo nie znam tu nikogo.

— Przywiozę ich tuzin.

— Dobrze, czekam.

I rzucił mu kartę z adresem.

Nazajutrz odbył się pojedynek na pistolety. Pan Czesław chybił umyślnie dwa razy, pan Prosper chybił dwa razy nieumyślnie, za trzecim razem znudzony pan Czesław przestrzelił na wylot ramię panu Prosperowi. Omdlałego z bolu zawiózł do domu i zasiadłszy przy nim, rzekł:

— Za kilka tygodni wyliżesz się a teraz wiedz prawdę. Żona twoja, którą wio-

powiedniejszy do zawierania małżeństw lata 24—50 u mężczyzn, a lata 20—40 u kobiet, to okaże się, że małżeństw takich, w których narzeczeni byli właśnie w tych latach, było na każde 100.000 ślubów tylko 37·977, gdy n. p. w Tyrolu było ich 71·883.

Tak wysokie cyfry wczesnych, a raczej za wczesnych małżeństw w Galicyi, które są **objawem niekorzystnym**, spowodowuje bez kwestyi główna liczna ludność żydowska naszego kraju, która jak wiadomo, zawiera związki małżeńskie nader wcześnie.

Częstość i prawdopodobieństwo związków małżeńskich okazuje się najlepiej — jak to już na początku zaznaczyliśmy — z zestawienia cyfr zawieranych małżeństw z cyframi ludności w wieku do małżeństw zdolnym. W ten sposób można też dla każdej kategoryi wieku w kraju, oznaczyć stosunkowo najdokładniej frekwencyę małżeństw.

W Galicyi przypadało w latach 1878 do 1883, rocznie na każde 1000 ludności w ogóle, 8·51 małżeństw, na każde 1000 ludności męskiej: 17·28; na każde 1000 ludności żeńskiej: 16·76; na każde 1000 ludności męskiej w wieku zdolnym do małżeństw, t. j. od lat 18 w górę: 30·07 małżeństw; na każde 1000 takiejże ludności żeńskiej 26·00 małżeństw; wreszcie na każde 1000 mężczyzn wolnych, owdowiałych i separowanych, w latach zdolnych do małżeństw: 85·46 małżeństw; a na każde tysiąc kobiet tej kategoryi 59·37 małżeństw.

Z porównania cyfr tych, zwłaszcza ostatnich, wykazujących dobitnie częstość małżeństw między ludnością do małżeństw zdolną w Galicyi, z cyframi takiemiż z innych prowincyj Austryi widzimy, że Galicya cieszy się (prócz Bukowiny) rzeczywiście największym procentem małżeństw. Gdy bowiem na każde 1000 mężczyzn wolnych, separowanych i owdowiałych w wieku do małżeństw zdolnym przypada, jak wspomnieliśmy 85·46 małżeństw, a na każde 1000 takichże kobiet, 59·37 małżeństw, to n. p. Karyntya wykazuje, jako odpowiadające powyższym, tylko cyfry: 23·86 i 19·00; Salcburg cyfry, 27·14, i 23·15; Styrya cyfry: 36·25 i 30·15; Austrya niższa, cyfry: 46·61 i 38.06 i t. d. Jedna Bukowina ma tylko wyższe cyfry niż Galicya, a mianowicie w płci męskiej 89·03, w żeńskiej 71·14.

Co do właściwego wreszcie prawdopodobieństwa związków małżeńskich, które okazuje się ze stosunku zawartych małżeństw, przez osoby w pewnej kategoryi wieku do całej współczesnej ludności zdolnej do małżeństw w tymże wieku, to Galicya wykazuje w okresie lat 1878—1883, przeciętnie, co roku: na każde 1000 ludności męskiej, zdolnej do małżeństw, w latach 18—24: 47·28, wstępujących w związki małżeńskie; na każde 1000 takiejże ludności w latach 24—30: 143·45, wstępujących w związki małżeńskie; na każde 1000 takiejże ludności w latach 30—40: 185·95, żeniących się; na każde 1000 takiejże ludności w latach 40—50: 154·19 żeniących się; na każde 1000 ludności takiejże w latach 50—60: 89·25 żeniących się, wreszcie na każde 1000 takiejże ludności w latach po nad 60: 19·91 żeniących się.

Na każde zaś 1000 kobiet, zdolnych do zawarcia małżeństw, wykazuje Galicya w tym okresie, przeciętnie co roku:

W kategoryi wieku 15—20 lat: 42·15 idących za mąż; w kategoryi wieku od 20—24 lat: 166·92 idących za mąż; w kategoryi wieku od 24—30 lat: 120·21 idących za mąż; w kategoryi wieku od 30—40 lat: 64·72 idących za mąż; w kategoryi wieku od 40—50 lat: 28·09 idących za mąż; w końcu w kategoryi wieku po nad 50 lat: 4·84 idących za mąż.

Największe zatem prawdopodobieństwo ożenienia się, jest w Galicyi dla mężczyzn w wieku 40—50 lat.

Największe zaś prawdopodobieństwo wyjścia za mąż w Galicyi, jest dla kobiet w wieku 20—24 lat.....

Odpowiednio do większej częstości małżeństw, jest też w Galicyi w ogóle większe prawdopodobieństwo zawarcia związków małżeńskich, niż w innych prowincyach Austryi. Z krajów zaś Monarchii, które, podobnie jak Galicya, największe prawdopodobieństwo wyjścia za mąż dla mężczyzn wykazują w latach 40—50, a dla kobiet w latach 20—24, najwyższe cyfry wykazuje także Galicya

...w ...t

SPRAWY MONARCHII

(*Vaterland o niesnaskach w obozie klerykalnym.*)

Wiedeński *Vaterland* omawia we wstępnym artykule powstałą w ostatnich czasach w łonie klerykalnego stronnictwa dążność do utworzenia katolickiego klubu centrum. „Aż do niedawna — pisze ten dziennik — liberalni twierdzili, że ostatnich 6 lat było peryodem upadku, podczas gdy konserwatyści w ogóle, a katolicy w szczególności widzieli w nich pełen nadziei początek wzmocnienia się Austryi. Kto nie był ślepym na grożące niebezpieczeństwo ponownego zwycięztwa zjednoczonej lewicy i na olbrzymie trudności, z jakiemi można było zwycięzko walczyć, aż do ostatniego stopnia posuniętą opozycyę, ten, nie godząc się może na wszystko, w ogólności uczuje wdzięczność dla przewódców prawicy i dla Ministra hr. Taaffego, któremu prawica użyczała w walce poparcia. A dziś nagle stoimy wobec dziwnego zjawiska, iż pod katolickim sztandarem podnosi się przeciw tym mężom o wyprobowanem patryotycznem, konserwatywnem i katolickiem usposobieniu i o niezwykłem parlamentarnem uzdolnieniu — alarm wojenny, jaki dotychczas tylko w liberalnym obozie dawał się słyszeć“.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Berlina.)

(Pobyt w Warzynie księcia Hohenlohego i ministra spraw wewnętrznych Puttkamera. — Oficerowie niemieccy w służbie tureckiej. — Poseł chiński.)

Jeden z inspirowanych dzienników niemieckich pisze: W Warzynie u ks. Bismarcka przebywali w tych dniach, chociaż nierównocześnie: ambasador hr. Hohenlohe i minister spraw wewnętrznych Puttkamer. Łatwo domyśleć się, co było przedmiotem konferencyi obu tych dygnitarzy z kierującym mężem stanu. Ze wszystkich stron potwierdzają wiadomość o bliskiej nominacyi ks Hohenlohego namiestnikiem Alzacyi i Lotaryngii, a nie ulega wątpliwości, iż sprawa ta potrzebuje już tylko formalnego załatwienia. W tym stanie rzeczy zupełnie jest naturalnem, iż ks. kanclerz chciał się porozumieć z domniemywanym namiestnikiem w kwestyi przyszłej polityki w krajach, które zostaną mu niebawem poruczone. Konferencya z ministrem spraw wewnętrznych odnosiła się prawdopodobnie w pierwszym rzędzie do bliskich wyborów sejmowych. Przypuszczają, iż obaj mężowie stanu porozumieli się tak w kwestyi terminu wyborów i zwołania sesyi, jak i projektów prawodawczych, które mają być jej przedłożone. Zdaje się, iż wybory odbędą się w drugiej połowie października i że sejm będzie zwołany najpóźniej w pierwszych dniach listopada. Parlament niemiecki zostanie otwarty prawdopodobnie dopiero na początku r. 1886.

Według relacyj z Konstantynopola, sułtan polecił, aby nowe kontrakty, zawarte z niemieckimi oficerami Kühlerem baszą, Kamphövenerem baszą, Ristowem baszą i Hobem baszą, bezzwłocznie zostały podpisane. Poprzednie ich kontrakty upłynęły już z dniem 1 czerwca. Sułtan, przy okazyi odnowienia tych kontraktów, odznaczył wymienionych generałów, tudzież kontradmirała Starke, udzieleniem orderu *Nischan*. Podsekretarz stanu w ministerstwie skarbu Wettendorf, radca administracyi Horn, radca w ministerstwie robót publicznych Seebalt, i doradca prawny w ministerstwie spraw zagranicznych, Gaescher effendi, otrzymali również dekoracye.

Poseł chiński przy dworze berlińskim, Hasii-Ching-Cheng wybiera się w podróż do Paryża. Wyjedzie on tam najpóźniej w pierwszych dniach przyszłego tygodnia, celem wręczenia prezydentowi Grevyemu swoich listów, uwierzytelniających go w charakterze posła przy rzeczypospolitej francuskiej. Hasii-Ching-Cheng, który reprezentuje państwo Niebieskie w Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Rzymie i Amsterdamie, ma zamieszkać stale w Berlinie.

(Sprawy rossyjskie.)

(Wyjazd cara i carowej. — Hrabia Tołstoj. — Eskadra rossyjska. — Dziennik *Świet* o polityce rossyjskiej wobec Polaków. — Nominacya pana Floryńskiego. — Zaprzeczenie pogłosce o pojawieniu się w Rydze cholery.)

Według *Grożdanina*, jak już donieśliśmy w części wczorajszego nakładu, udaje się car z carową dnia 4 sierpnia do Finlandyi na sześciodniowy pobyt. W Helsingfors odbędzie się bal dworski, poczem car będzie obecny na manewrach, a po powrocie uda się do obozu w Krasnoje Seło.

Do *Pol. Corr.* piszą z Petersburga, iż ostatnie raporta o stanie zdrowia ministra spraw wewnętrznych, hr. Tołstoja, brzmią trochę pomyślniej, chociaż w kompetentnych sferach powątpiewają, czy będzie mógł on powrócić do czynnej służby.

Rossyjskie eskadry, które już swą tegoroczną kampanię ukończyły, otrzymały polecenie, aby aż do dalszego rozkazu nie rozbrajały się.

Angielski wojskowy *attaché*, p. Trench, ma wkrótce opuścić swoją posadę w Petersburgu.

Świet dowodzi w artykule wstępnym, jak niebezpieczną dla Rossyi jest polityka nienawiści dla Polaków, wychodząca jedynie na korzyść Niemców i przez nich tendencyjnie podsycana. Dziennik ten tak dalej pisze: „Jest to niezgodne z tem, co powinno być podstawą rossyjskiej polityki w Europie, to jest, z podtrzymaniem łączności między Słowiańszczyzną a Rossyą — która w gruncie rzeczy nie powinna mieć nic przeciw Polakom, jako jednemu z najszlachetniejszych plemion słowiańskich. Po wszystkie czasy Rossya zezwalała na znaczne odrębności samorządu, prawodawstwa i języka nad Uralem, nad Donem, nad Bałtykiem, w Finlandyi i na Kaukazie, odrębności te istnieją i po dziś dzień. W przeszłości jeszcze większe odrębności służyły i tymże samym Polakom, tak, że w istocie mogli byli spokojnie z dumą poczytywać się za synów jednej z nami ojczyzny. To też nie należy dążyć do coraz większego naprężenia między Rossyanami a Polakami, ale do tego, aby wyszukać sposoby pojednania jednych z drugimi na wypadek, gdyby okazała się potrzeba wspólnej działalności“.

Zwyczajny profesor uniwersytetu kazańskiego, p. Floryński, został mianowany kuratorem okręgu naukowego zachodnio-syberyjskiego.

W wychodzącym w Rydze *Wiestniku*, miejscowy starszy policmajster urzędownie ogłasza zaprzeczenie pogłoskom o ukazaniu się w Rydze cholery, i o zaszłych już jakoby kilku wypadkach tej epidemii. Ogłoszenie to zostało wydane w celu uspokojenia mieszkańców miasta i jego okolic.

(Sprawy serbskie.)

(Stosunki serbsko-bułgarskie.)

Piszą z Belgradu do *Nordd. All. Ztg.*: Naprężony stosunek pomiędzy Serbią a Bułgaryą zaostrzył się jeszcze skutkiem pewnych wypadków nad granicą timocką. Jak wiadomo, jednem z głównych zażaleń, jakie podnosi rząd serbski przeciw Bułgaryi jest to właśnie, iż znaczna liczba rewolucyjnych żywiołów zbiegłych z Serbii po ostatniem powstaniu przebywa ciągle jeszcze nad granicą timocką i z tąd, z terytoryum bułgarskiego niepokoi i sąsiednie królestwo. Serbia żądała, aby Bułgarya usunęła z pasu nadgranicznego nagromadzoną tu emigracyę, rząd bułgarski zaś nie tylko nie uczynił zadość temu żądaniu, lecz nawet wyznaczył niebezpiecznym tym agitatorom na stałe mieszkanie miejscowości wzdłuż granicy, a ich przewódcom nadał stałe i dobrze płatne posady. Obok tego obecne bułgarskie ministerstwo zezwoliło na osiedlenie się wzdłuż serbskiej i macedońskiej granicy, bardzo licznych wychodźców czarnogórskich. Liczba tych osadników, pomiędzy którymi znajduje się także wielu Hercogowińczyków, wynosi tysiące, a ponieważ są to po większej części żywioły niespokojne, żądne łupu i nieprzyjaźnie usposobione dla Serbii, przeto ich sąsiedztwo nie może być wcale pożądanem dla rządu belgradzkiego. W takiem postępowaniu na granicy tkwi pewien system, to też rząd serbski z zaniepokojeniem i nadzwyczajną uwagą śledzi te wypadki a także przedstawiciele dyplomatyczni nie zdają się ich lekceważyć. Chociaż nie ma powodu obawiać się jakichbądź komplikacyi w najbliższej już przyszłości, to przecież nikt nie zapoznaje, iż nagromadzenie na granicy serbskiej rewolucyjnych i zaprawnych w rozbójniczym rzemiośle osadników, zdaje się być obliczonem na przyszłość i mieć na względzie akcyę skierowaną przeciw Serbii. Postępowanie takie dodaje otuchy niespokojnym radykalnym żywiołom w Serbii, które obecnie śmielej występują, a ponieważ dzienniki rossyjskie od pewnego czasu pozwalają sobie coraz gwałtowniejszych wycieczek przeciw obecnemu rządowi serbskiemu, więc prasa opozycyjna czerpiąc ztąd moralne poparcie rozszerza najpotworniejsze wieści, mające na celu upośledzenie i podanie w podejrzenie obecnego ministerstwa.

(Torysowie i Irlandya.)

Prasa liberalna Anglii jest albo rzeczywiście oburzona, albo zmyśla oburzenie, a to głównie z powodu pojednawczej polityki torysów względem Irlandyi. Gabinet zachowawczy stara się w istocie o pozyskanie sympatyi a tem samem i poparcia Irlandczyków. Ministerstwo Salisbury'ego zarzuciło najpierw odnowienie prawa wyjątkowego dla Irlandyi, które we wrześniu przestaje obowiązywać, a które, jak wiadomo, było powodem zatargu w łonie poprzedniego gabinetu liberalnego. W zeszłym tygodniu nowy gabinet zrobił jeszcze jeden krok naprzód w kierunku przejednania, gdyż lord kanclerz Irlandyi, lord Ashbourne, wniósł w Izbie wyższej rządowy projekt ustawy, ułatwiającej nabywanie ziem dzierżawionych w Irlandyi. Według postanowień tego projektu, zobowiązuje się państwo dostarczyć trzy czwarte kapitału, potrzebnego na zakupno obszarów ziemskich, a to w formie zaliczki, która ma być spłacalną w ciągu lat 49. W pewnych warunkach państwo ma nawet dawać całkowite zaliczki, zatrzymując tylko jedną piątą część kwoty, potrzebnej na spłatę, dopóki zaliczka nie zostanie przez nabywcę w czterech częściach umorzoną. Nadwyżka irlandzkiego funduszu kościelnego ma być użyta jako suma porękojemna, celem ochronienia państwa od strat. Wykonanie ustawy powierzone będzie komisyi ziemiańskiej, utworzonej na zasadzie ustawy ziemiańskiej z roku 1881. Komisyi tej ma być dodanych dwóch doradców z pensyą roczną po 2000 funtów, a ci spełnić mają zadanie swoje w ciągu trzech lat. Trybunał ten ma się starać o szybkie, jak najprostsze i tanie załatwienie przechodzenia własności nieruchomej w ręce, pozbawione dotychczas własności.

Na cele wzmiankowane w ustawie może być w jednym roku wydana ze środków państwowych zaliczka w sumie 5 milionów funtów. Gdy dla wykupu ziemi przeznacza ustawa trzy lata, to ogólna zaliczka rządowa wynieść może 15 milionów, co w każdym razie świadczy, że torysowie szczerze myślą o usunięciu proletaryatu bez dachu w Irlandyi. Izba lordów po bardzo krótkiej dyskusyi przyjęła projekt ustawy według brzmienia, przedstawionego przez rząd.

Tegoż samego dnia, gabinet torysowski także w Izbie gmin okazał niezwykłe względy dla Irlandczyków. Parnell zwracał uwagę Izby na wykonywanie prawa karnego w Irlandyi, a szczególniej na wykonynie postanowień prawa wyjątkowego w ciągu rządów lorda Spencera. Twierdził, że w wielu wypadkach skazano na śmierć lub długoletnie więzienia zupełnie niewinne osoby. W końcu wystąpił z wnioskiem rewizyi wielu procesów, w których skazano ludzi na podstawie, jak twierdził, kłamliwych a zaprzysiężonych świadków. Utrzymywał dalej, że rząd liberalny nie chciał dopuścić do takiej rewizyi, a to pod pozorem, że lord Spencer nie mógł działać niesprawiedliwie i stronniczo; ale gdy nastąpiła zmiana rządu, ma nadzieję, że przecie może zarządzona będzie rewizya i zbadana zostanie niewinność osób bez podstawy skazanych. — Kanclerz skarbu Hicks-Beach, odpowiedział na powyższy wywód, iż lord Carnarvon, nowy wicekról Irlandyi, upoważnił go do oświadczenia, że sam zbada wszechstronnie każdy wypadek, skoro tylko otrzyma odnośną prośbę osób interesowanych. Rząd obecny natomiast nie może się przychylić do prośby Parnella i życzy sobie odrzucenia wniosku. Deputowany Harcourt, były minister spraw wewnętrznych, ubolewał, że kanclerz skarbu nie wystąpił w obronie przysięgłych albo sędziów, którzy byli czynni w tych procesach i nie odparł wycieczek Parnella. Harcourt przepowiadał, że w ten sposób postępując nowy rząd nie będzie mógł utrzymać powagi w Irlandyi bez ustaw wyjątkowych.

---

złem tutaj z najwyższem uszanowaniem, tego samego dnia, w którym przybyliśmy, znikła bez śladu, pozostawiwszy mi ten tylko upominek na pożegnanie.

Przeczytał mu ów list.

Pan Prosper wytrzeszczył oczy.

— Jakto? zabiła się?

— Kto to wie! — odrzekł pan Czesław poważnie — proś Boga, ażeby tak nie było!...

I odszedł smutny, trawiony większą jeszcze tęsknotą, aniżeli w dniu, w którym się gotował wyjechać do Paryża, za tą, która miała stanowić dlań tylko przedmiot studyów, a dziś cięży mu na pamięci, niepokoi boleśnie jego serce.

Miałażby to być Nemezis?

Chyba nie dla wszystkich, skoro pan Prosper we dwa miesiące potem, z ręką na temblaku, oświadczył się o pulchną, rumianą, nadzwyczaj tęgo zbudowaną pannę, córkę najbogatszego mydlarza w mieście. Panna mu sprzyja widocznie i papa i mama, a p. Prosper jest szczęśliwy, znalazłszy nareszcie urzeczywistnienie pojętego przez siebie ideału rozkoszy, gdyby nie te przeklęte formalności, niepozwalające na zawarcie ślubu, dopóki się nie udowodni śmierci pierwszej małżonki. Zdawało mu się zaś ciągle, że ta jego „dziwna“ żona nie odebrała sobie życia. Pocóżby wyjeżdżała tak daleko? Kto wie, może się i nie mylił!..

Czeka więc pan Prosper prawem przepisanego terminu. Termin ten wydaje mu się długi, a wydawałby mu się jeszcze stokroć dłuższym, gdyby go sobie nie skracał po dawnemu... uszczknięciem kwiatka na każdej grządce, na którą natrafi.

A ma już takie szczęście, że natrafia ciągle na grządki.

K o n i e c.

Edward Lubowski.

Lord Randolph Churchill odpowiedział z pewnem rozdrażnieniem, że pospolite prawo w Irlandyi byłoby w istocie skazane z góry na zdyskredytowanie, gdyby obecne ministerstwo nie wyparło się wszelkiej odpowiedzialności za politykę irlandzką poprzedniego gabinetu. Kanclerz skarbu nie powiedział nic takiego, coby mogło obrażać sędziów przysięgłych lub zwyczajnych. — Po tem starciu chciał Parnell uchylić swój wniosek, ażeby nowy wicekról miał przedtem czas zbadać stosunki Irlandyi, lecz oparli się cofnięciu wniosku właśnie liberalni i prowadzono dalej dyskusyę. Kilku deputowanych konserwatywnych wyrażało niezadowolenie z powodu zniesienia przez rząd stanu wyjątkowego w Irlandyi. Lord Hartington podniósł wątpliwość, czy przy pomocy środków obecnego gabinetu, dążących do pozyskania poparcia Irlandczyków, wzmocni ministerstwo swoje stanowisko w Anglii i Szkocyi. Mniemał dalej, że ton przemówień ministrów w ciągu dyskusyi jest tego rodzaju, iż podkopać może powagę prawa w Irlandyi. Podsekretarz stanu Hart-Dyke odpierał zarzuty liberalnych, jakoby rząd obecny czynił ustępstwa Irlandczykom w celach agitacyj wyborczej Przekonywał, że rząd stwierdził jedynie konstytucyjne prerogatywy obecnego wicekróla Irlandyi i rządu obecnego. Pod koniec posiedzenia odrzuciła Izba wniosek Parnella bez głosowania, przywódzca jednak stronnictwa irlandzkiego dopiął celu.

KRONIKA

— **Podpułkownik Robert Janota**, z pułku pieszego nr. 56, na podstawie superarbitru, jako inwalid przeniesiony w stan spoczynku, otrzymał przy tej sposobności wyraz Najwyższego uznania wiernej i długoletniej służby.

(*m*) **Komitet obywatelski** dla rozciągnięcia opieki nad wydalonymi z Prus Polakami, zawiązał się przedwczoraj we Lwowie, pod przewodnictwem prezydenta miasta, p. Wacława Dąbrowskiego. W skład tego komitetu wchodzą pp.: Bolesław Augustynowicz, Adolf Aleksandrowicz, J. Breuer, Wacław Dąbrowski, dr. Piotr Gross, Andrzej Gołąb, Tadeusz Laugie dr. Godzimir Małachowski, St. Niemczynowski, dr Gustaw Roszkowski, dr Tadeusz Rutowski, ks. Adam Sapieha, dr. Tadeusz Skałkowski, dr. Wereszczyński, dyrektor Banku krajowego, Wrotnowski, dyrektor Towarzystwa kredytowego ziemskiego, J. Wiktor, Ludwik Wierzbicki, ks. prałat Zabłocki i dyrektor gal. kasy oszczędności, Zima Komitet wybrał jednogłośnie ks. Adama Sapiehę przewodniczącym, a zastępcą jego p. W. Dąbrowskiego, prezydenta miasta; sekretarzami zaś wybrano pp.: dr. G. Roszkowskiego, profesora uniwersytetu i dr. G. Małachowskiego, adwokata krajowego. Ukonstytuowawszy się w ten sposób, uchwalił komitet: 1) Uwiadomić komitet krakowski, iż we Lwowie zawiązał się komitet opieki nad wydalonymi z Prus Polakami; 2) zaprosić do swego grona jeszcze wielu innych wybitnych obywateli m. Lwowa; 3) wezwać wszystkich marszałków Rad powiatowych, tudzież burmistrzów, do zawiązywania w siedzibach ich urzędowania komitetów opieki nad wydalonymi z Prus Polakami; 4) nadsyłane dobrowolne ofiary pieniężne na cele komitetu, składać w kasie Banku krajowego; 5) do przyjmowania korespondencyj, wystosowanych do komitetu lwowskiego, upoważniono dr. Roszkowskiego; 6) uchwalono w końcu prosić komitet krakowski, ażeby do Lwowa nie przysyłał nikogo z wydalonych z Prus, dopóki nie otrzyma wiadomości z komitetu lwowskiego, iż jest zapewnionem dla niego stosowne zajęcie.

(*m*) **Posiedzenie Rady miejskiej**, na wczoraj zapowiedziane, nie przyszło do skutku, dla braku kompletu.

— **W sprawie dostawy obuwia** dla c. k. armii, odbędzie się w ratuszu, w niedzielę, o godzinie 11 w południe, w myśl §. 35 statutu nadzwyczajne walne zgromadzenie galicyjskiego towarzystwa dostawy artykułów skórzanych dla c. k. armii we Lwowie. Na porządku dziennym: 1) Wniesienie dodatkowej oferty; 2) zmiana §§. 10 i 23 statutu; 3) ułożenie petycyi do Najj. Pana; 4) ułożenie memoryałów do c. k. Ministerstwa i Koła polskiego w Wiedniu.

— **Konkurs literacki**, rozpisany na nowelę humorystyczną do kalendarza *Ogniska Domowego* na rok 1886, skończył się z dniem 15 b. m. Na konkurs ten przysłano 8 prac, które oddane zostały do ocenienia złożonej w tym celu specyalnej komisyi.

— **P. Julian Jeromin**, basista opery lwowskiej, z błahej pozornie przyczyny smutnych doświadczył następstw. Parę miesięcy temu upadł on na scenie i stłukł sobie kolano. Po niejakim czasie noga spuchła, przyprawiając go o obłożną dziesięciotygodniową chorobę i bolesną operacyę. W tych dniach, jak donosi *Kur. Codz.*, p. Jeromin o kulach wyjechał na kuracyę do Ciechocinka

— **Na pogorzelców Horodenki** złożył w administracyi *Gazety Lwowskiej*: p. Misiołek z Kulikowa 3 złr. 72 cnt. Wraz z poprzednio wykazanemi datkami, złożono dotąd ogółem kwotę 18 złr. 72 cnt., która odesłaną została na ręce c. k. starosty w Horodence.

— **Kapela wojskowa** pułku pieszego nr. 15, grać będzie jutro, w sobotę, na strzelnicy wojskowej, podczas strzelania do kul szklanych. Początek produkcyi o godzinie 6 wieczorem.

— **W procesie małżonków Ritterów**, oraz Marcelego Stochlińskiego o zamordowanie włościanki Franciszki Mnichównej, krakowski krajowy sąd wyższy, jak donosi *Czas*, zatwierdził nowy akt oskarżenia. Stochliński, jak wiadomo, przyjął dwukrotnie publikowany mu wyrok śmierci, podczas gdy małżonkowie Ritterowie i od trzeciego aktu oskarżenia wnieśli odwołanie przez swoich obrońców. Rozprawa trzecia w tej sprawie odbędzie się więc w najbliższej kadencyi.

— **Podrzucone dziecię**, około półtora roku liczące, płci męskiej, odziane w starą brudną koszulkę i sukienkę, znaleziono wczoraj po południu w stanie bardzo osłabionym na polu, przytykającem do realności p. l. 46 przy ulicy Zielonej. Oddano je do umieszczenia miejskiemu komisaryatowi I dzielnicy.

— **Piorun** w gm. pow. bialskiego, Osieku, spalił dom włościański; w Hałcnowie spalił dom i zabił dwie młode dziewczyny, a w Lipniku uszkodził siedm słupów telegraficznych. Wreszcie w gminie tegoż powiatu, Kobiernicach, zabił w polu włościanina. — W gminie pow. brzozowskiego, Jasienicy, spalił budynki jednego z gospodarzy, a w przysiołku gminy Wesoły, Ujazdy, poraził na śmierć parobka i spalił dom mieszkalny. — W gminie pow. gorlickiego, Wojtowej, zabił młodego włościanina. — W gminach pow. jarosławskiego, Laszkach i Muninie, wzniecił pożary, które zniszczyły kilka budynków gospodarskich — Na polach gminy pow. kałuskiego, Zagórza, poraził piorun na śmierć włościankę. — W gminie pow. mieleckiego, Podleszanach, wpadł kominem do Izby karczemnej i lekko poparzył żonę karczmarza. — W gminie pow. niskiego, Bojanowie, spalił stajnię włościańską z jałówką. — W Gołęczynie, pow. pilzneńskiego, spalił dwa budynki mieszkalne, a w Połomei dom i stodołę. — W Kamionce wołoskiej, pow. rawskiego, zabił izraelitkę Leę Tiger, a w Hrusiatyczach, pow. rohatyńskiego, robotnicę w polu, dwie inne zaś lekko uszkodził.

— **Zapiski policyjne.** Zgubiono w ogrodzie Miejskim złotą łańcuszkową bransoletę do zapinania na klamerkę kwadratową, po środku ze złotym cienkim łańcuszkiem, wartości 80 złr.; czarną jedwabną parasolkę, wartości 3 zł., przed kilku dniami na placu Halickim; stanik czarny klotowy, z czarnemi koronkami. — Znaleziono konewkę parcianą ogniową, na ulicy Krakowskiej. — Zakwestyonowano: srebrną łyżkę znaczoną E. v. G., srebrną płaską czworograniastą w arabeski grawirowaną tabakierkę i złoty damski pierścionek z trzema raucikami, wewnątrz zarysowany 11/64.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Warszawie radca tajny, senator Teodor Andrault de Langeron, były prezydent miasta Warszawy przez lat 25, i członek b. warszawskich departamentów rządzącego senatu, ostatni potomek starożytnego rodu francuskiego; w Brukseli b. minister spraw zewnętrznych, br. de Vriere.

— **Ze sportu.** Dnia 16 bm. znowu na torze moskiewskim szczęście dopisało koniom hodowców i sportsmenów z Królestwa. Nagrodę „Jakowlewską“ 2.340 rs., dystans 2 wiorsty i 133 sążni, zdobył „Highland“ hr. L. Krasińskiego, w 2 m. 48 s.; drugą była „Hantpis“ p. Dilleniusa, trzecim „King grust“ E. Iljenki, dalej „Telegraf“ T. Dorożyńskiego i „Derwisz“ braci Iłowajskich. Nagroda Jakowlewska przeznaczoną jest dla koni 3-letnich wszystkich krajów. Nagrodę „wstępną“ 520 rs., dla koni 3-letnich urodzonych w Rossyi i które w bieżącym roku nie zapracowały więcej nad 1000 rs., wygrał „Gram“ p. L. Kronenberga, przebiegając dystans $1^1/_2$ wiorstowy w $1^1/_2$ minuty. Za „Gramem“ przybyły „Roksana“ N. Jakowlewa, „Szaszka“ braci Iłowajskich, „Maryna Mniszchówna“ L. Grabowskiego, A. Stołypina „Liubow“ i księcia Hiłkowa „Priczuda“. *Handicap*, wiorst trzy, konie wszystkich krajów dopuszczone, przypadł 5 letniemu „Armagnakowi“ Stan. Wotowskiego (waga 167 ft.), drugim był 3-let. „Gonzalo“ T. Dorożyńskiego (3 p. 21 ft.), trzecią Dilleniusa „Sumatra“ lat cztery (3 p. 33 ft.), Czebyszewoja „Wasil“ zamykał gonitwę. Walka rozstrzygnęła się w 4 m. 1 s. Pierwszemu koniowi 780 rs., drugiemu 195 rs. Wyścig z płotami o nagrodę 261 rs., wygrał „Zieleniew“ p. W. Wodzińskiego mając tylko jednego współzawodnika „Lucypera“, ks. Hiłkowa. Dystans, 2 wiorsty 100 sążni, przebyty został w 2 minutach 57 sek. Jeździli żokeje. Wreszcie nagrodę „sprzedażną“ (dodaną) 480 rs. dla koni, które w 1885 roku nie zdobyły pierwszej nagrody, zapracował „Mocarz“ hr. A Potockiego, bijąc „Lucyę“ Towarzystwa „Turf“, „Geroja“ Arapowa i Golicyna „Trakina“.

— **Wyścig konny dam** odbył się w tych dniach między Petersburgiem a Peterhofem, z przystankiem półgodzinnym na stacyi Siergjewskiej. Wszystkich uczestniczek wyścigu było 12. Pierwszą nagrodę, medal złoty, otrzymała p. E Wsiewołożska, która wyprzedziła współzawodniczki o trzy kwadranse czasu.

— **Zamek krzyżacki** w Malborgu, siedziba niegdyś wielkich mistrzów groźnego zakonu rycerskiego, jak donoszą z Berlina, zostanie odbudowany w pierwotnej swojej postaci. Koszta odbudowy pokryte będą osobno na ten cel urządzoną loteryą narodową. Ciekawy artykuł o starem zamczysku malborskiem, które pod względem stylu, rozmiarów i monumentalności wykonania, mało ma równych sobie w Europie, podało tutejsze *Czasopismo techniczne* w r. 1883.

— **O nowych trzęsieniach** ziemi w Indyach wschodnich, donoszą depesze dzienników angielskich. Tym razem nawiedzoną została niemi kraina Bengalu. Liczba ofiar wynosi przeszło 200. W Govindpore, w czasie odbywającego się właśnie jarmarku, runął skutkiem trzęsienia meczet i mnóstwo mahometan znalazło śmierć pod gruzami tej olbrzymiej budowli

— **Alarmująca pogłoska** obiegała przedwczoraj w Berlinie. Opowiadano sobie, że zdarzył się w tem mieście wypadek śmierci na cholerę azyatycką. Stwierdzono jednak następnie, że pewna sędziwa kobieta, praczka, umarła na *cholerę nostras*, która nie jest epidemiczną.

— **Ze sportu.** Na wyścigach konnych w Moskwie, we wtorek, pierwsze nagrody otrzymały konie z Królestwa, „Princesse„ p. L. Kronenberga (1000 rubli) i „Fine Mouche“ (6000 rubli).

— **Szczątki mamuta** znaleziono przy kopaniu studni na stacyi kolejowej Łozowa, w Rossyi. Roboty wstrzymano, aby wydobyć w całości te szczątki.

— **Z kroniki sądowej.** Sąd przysięgłych w Skwirze (w Rossyi) uwolnił w tych dniach włościanina Moszkowskiego, który zastrzelił dawniejszą swoją kochankę Kosjanowę, a to z powodu, iż „była czarownicą i wiele nieszczęść sprowadziła na całą wieś“. Ława przysięgłych, złożona przeważnie z włościan, tak czuła się przekonaną opowiadaniami podsądnego i świadków o szkodliwości czartowskich praktyk Kosjanowej, iż po krótkiej naradzie uznała Moszkowskiego niewinnym. — Najwyższy trybunał w Wiedniu orzekł, iż kwestye rozłączenia małżeństwa cywilnego, zawartego pomiędzy stronami bezwyznaniowemi, należy rozstrzygać według przepisów obowiązujących chrześcian niekatolików, a to pomimo, iż małżonkowie w czasie pożycia małżeńskiego przeszli na judaizm.

— **Samobójstwo szansonistki.** W tych dniach otruła się morfiną popularna śpiewaczka *café chantans* petersburskich, 18 letnia p. Szreder, piękność w całem znaczeniu tego słowa. Niedawno p S wyszła za mąż za pana K, dostatniego młodzieńca lat 22, artystę scen amatorskich. Młoda para zdawała się być zupełnie szczęśliwą; zamieszkała na jednej z dacz na „Czarnej Rzeczce“ i często można ją było widzieć po różnych zamiejskich ogrodach. W przeddzień samobójstwa państwo K. byli w ogrodzie Zoologicznym i młoda kobieta, podejrzywając o coś męża, „zrobiła mu scenę“ zazdrości i wyjechała z ogrodu sama. Gdy mąż przyjechał do domu, zastał żonę w pościeli. Powiedziała mu: „pocałuj mię po raz ostatni“. Słowa te wydały się mężowi żartem, ale na drugi dzień rano przekonał się z rozpaczą, że młoda kobieta mówiła prawdę. Około południa skonała w strasznych cierpieniach, którym żadne starania zapobiedz nie mogły.

— **Groźny pożar** wybuchł był wczoraj w gmachu pocztowym w Peszcie, wkrótce jednak został stłumiony.

— **Dwa olbrzymie przedsiębiorstwa** techniczne są obecnie na porządku dziennym w Europie. P. Lesseps mianowicie zamierza przystąpić do budowy kanału, który, przecinając całą Francyę, połączy morze Śródziemne z kanałem Kaletańskim; a w Rostowie nad Donem zawiązuje się francusko-rossyjskie towarzystwo akcyjne dla połączenia łożysk Wołgi i Donu. Na czele przedsiębiorstwa stoi francuski inżynier Druôt, który w tych dniach udaje się przez Rostow do Carycyna, dla dokonania przedwstępnych badań.

— **Śmierć z głodu**. W sekcie „szałaputów“, rozszerzonej w prowincyach nadwołżańskich i na Kaukazie, post jest uważany za najmilszy Bogu uczynek. Otóż, jak donoszą z Tyflisu, naczelnik sekty nakazał pewnej kobiecie pościć dni 12, i ta z głodu umarła.

— **Banda podpalaczy**. Z Rygi donoszą o ujęciu bandy podpalaczy, która była na usługach złoczyńców, chcących otrzymać assekuracye. Podobno znaleziono księgę rachunkową, gdzie zapisywano nazwiska najmujących i opłaty przez nich składane na rzecz bandy.

— **Milionerka.** Dnia 13 b m., odbył się w Moskwie, jak donoszą dzienniki miejscowe, pogrzeb wdowy Trofimowiczowej, właścicielki nieruchomości. Mąż nieboszczki był inżynierem w ministeryum komunikacyj i pomocnikiem znanego swego czasu hr. Kleinmichla, przy budowie kolei żelaznej Mikołajewskiej. Zmarła żyła nadzwyczaj skromnie i zdawało się, iż żyje w wielkim niedostatku; tymczasem po śmierci znaleziono u niej około 24 pudów srebra, złota i klejnotów, które oceniono w przybliżeniu na 10,000.000 rubli. Trofimowiczowa zmarła mając przeszło 100 lat; trumnę jej odprowadziły dwie córki, jedyne spadkobierczynie, liczące każda po lat 70. Ilość pieniędzy i papierów wartościowych, pozostawionych przez nieboszczkę, jest jeszcze niewiadoma.

— **O olbrzymim spadku**, pozostałym po Ksawerym Rozwadowskim, wynoszącym sto dziesięć milionów rubli w gotowiznie, *Moskowskija Wiedomosti* piszą co następuje: Oficer pułku pawłowskiego, Zawadzki, posłał był za granicę pełnomocnika dla odbioru rzeczonego spadku, znajdującego się we Francyi, Anglii i Ameryce, lecz ponieważ nie mógł udowodnić swego pokrewieństwa ze zmarłym Rozwadowskim, nic przeto nie uzyskał. Obecnie prawowici spadkobiercy i krewni nieboszczyka, Edward i Fabian Rozwadowscy, zebrawszy wszystkie dokumenta, świadczące o ich pokrewieństwie i prawach do otrzymania spadku, wysyłają w bieżącym miesiącu za granicę swoich pełnomocników, p Bielajewa i adwokata przysięgłego Zwiezdoczetowa, ażeby ci wystarali się o wydanie pozostałych po ś. p. Rozwadowskim kapitałów. Pełnomocnikom owym zaręczono 25 prc., to jest każdemu po 12,500.000 rubli. Rozwadowski zmarł w kwietniu 1883 roku.

— **Ubiegły rok teatralny** nie był materyalnie pomyślnym dla teatrów paryskich. Prawie wszystkie miały w sezonie r. 1884|5 znacznie mniej dochodu niż w poprzednim. Różnica na niekorzyść wyniosła w Wielkiej operze 371.892 fr., w Châtelet 163.978 fr., w Variété, gdzie z ustąpieniem Judic ubył najdzielniejszy magnes kasowy, 539.541 fr., w Gymnase 119.988 fr., w Vaudeville 192.976 fr., w Folies dramatiques 112 087 fr-; w Bouffes parisiennes 211.264 fr., w Opéra populaire 117 034 fr. w Renaissance 187 439 fr. W innych teatrach deficyt nie dochodził 100.000 fr, a tylko w 4 (Cluny, Gaite, Beaumarchais i Déjazet) dochody zrównały się z poprzedniorocznemi lub nieco je przewyższyły. Ogółem teatra paryskie przyniosły o 2,129 484 fr. mniej niż w roku poprzednim. Tantyemy autorskie w roku 1883/4 wynosiły 2,129.484 fr., a w roku ubiegłym tylko 1,863.749 fr., zatem mniej o 244.346 fr.

* „**Ogniska domowego**“ nr. 45 z d 20 b. m. zawiera: Ks. Opat Józef Nowakowski, życiorys; Przed obrazem Matejki, przypadkiem podsłuchał i niedyskretnie opowiedział Aer; Krwawe piętno, dramat w 3 aktach L. hr. Starzeńskiego; Pogawędki u Ogniska domowego, napisał Bruno Ubaldus; Czerwony sen, wiersz Maryi Bartus; Nabob, powieść Alfonsa Daudet'a; Dla idei, powieść współczesna przez Stan. Miłkowskiego; Z dziedziny astronomii gwiazdowej, przez B Eichlera; Duch twórczy człowieka, napisał Edgar Quinet, tłómaczył M. Wszelaczyński; Szkic węglem, przez Marylę Daphne; Ze skarbca narodowego; Objaśnienia do rycin; Przegląd literacki i artystyczny; Rozmaitości: Zadanie konikowe; Szarada; Rozwiązanie zadań, zawartych w nr. 44; Poczta redakcyi; Od wydawnictwa. Ryciny: Ks. opat Józef Nowakowski; Wdowa, z rysunku Artura Grottgera; Maurycy Władysław Niegolewski.

Termomikrofon dr. Ochorowicza.

Po zamknięciu wystawy warszawskiej, na której wynalazek dr. Ochorowicza odznaczony został złotym medalem, wynalazca postanowił przedłużyć interesujące doświadczenia swoje w Warszawie i zarządził dalsze próby w sali resursy obywatelskiej, gdzie codziennie wieczorem odbywać się one mają przez tydzień. Na pierwszej próbie dr. Ochorowicz w jasnym i treściwym wykładzie zapoznał zebranych z dotychczasowemi doświadczeniami nad przesyłaniem głosu ludzkiego i dźwięków muzyki na odległości, bez potrzeby słuchania z aparatem do ucha przyłożonym. Różnica pomiędzy termomikrofonem, a innemi telefonami i mikrofonami właśnie na tem polega, że aparat ten chwyta i oddaje wszelkie głosy na dowolną odległość, nie przekraczającą jedynie pewnych ogólnych akustycznych granic. Nie potrzeba mianowicie aparatu tego zbliżać koniecznie do ust lub instrumentu, ażeby śpiew czy muzyka po drucie przechodziły z jednej stacyi na drugą i *słyszalnie rozlegały* się z receptora, t. j. z przyrządu głos wydającego.

Nazwa „termomikrofonu“ powstała ztąd, iż oprócz elektryczności, będącej podstawową siłą działania aparatu naszego ziomka, do wywoływania a raczej odtwarzania dźwięków w nim potrzebną jest jeszcze pewna ilość ciepła, wydobywanego za pomocą stałego prądu elektrycznego, który się uzyskuje z bateryi o dziesięciu elementach, używanych przy telegraficznych aparatach

Lichy skrzypek, lub spiewak nie powinien się popisywać za pośrednictwem termomikrofonu Ochorowicza, jeżeli nie chce być wygwizdanym; a gwizdanie, jako z pojedynczych i jednolitych tonów złożone, należy do najwyraźniejszych popisów aparatu.

Uprzejmy wynalazca w całym szeregu nader zajmujących doświadczeń, wykazywał użyteczność i naturę swojego przyrządu. Termomikrofon, według sprawozdawcy *Gaz. Polskiej*, wybornie powtarzał

cały koncert o urozmaiconym programie, wykonywany przez różnych solistów na stacyi nadawczej. Najlepiej dochodziły dźwięki harmoniki ręcznej, skrzypiec, trąbki, klarynetu i fisharmonii. Najtrudniejszym dotychczas do transmisyi, okazał się dźwięk fortepianu, chociaż i pod tym względem zauważano różnicę na korzyść, w porównaniu z działaniem aparatu na wystawie przemysłowo rolniczej.

Że ciepło jest warunkiem koniecznym przy działaniu termomikrofonu Ochorowicza, przekonać się łatwo, rozłączywszy na chwilę aparat z przewodnikiem drutowym i założywszy go napowrót, albo też przerwawszy na jakiś czas prąd stały; dopóki się przyrząd skutkiem działania prądu elektrycznego nie zagrzeje, dopóty funkcyonować nie może; trwa to wprawdzie krótko, jakich kilkanaście lub kilkadziesiąt sekund.

W wynalazkach Hugues'a, Machalskiego, Walli i innych, przy odtwarzaniu głosu zachodził zawsze szkopuł, trudny do pokonania, iż natężenie i siła osiągać się dała tylko kosztem jego czystości. Im głośniej aparat działał, tem chrypliwsze, bardziej zamazane i niewyraźne wydawał dźwięki. Termomikrofon Ochorowicza i pod tym względem stanął wyżej ponad wszystkiemi poprzedniemi; nie tylko, że oddaje wyraźnie głos wszelkiego natężenia, ale nie zmienia prawie jego charakteru, jego barwy. Ma przytem szczególną własność wykazywania pewnych braków lub uchybień głosu czy instrumentu, wszelkie wady intonacyi lub emisyi powietrza uwydatnia

Głos skrzypców, przechodząc przez termomikrofon, nabiera jakiegoś fletowego brzmienia, rzec można, iż zyskuje na tem uszlachetnieniu, nie słychać w nim bowiem owego zadzierania i tarcia smyczka o struny. Zmiana tego charakteru zależną jest od odległości między instrumentami a aparatem. Im większą jest ta odległość, tem mniej swego charakteru traci głos skrzypcowy.

Doświadczenia z głosem ludzkim powiodły się również wybornie. P. Ochorowicz z rozmaitych punktów sali wymawiał liczby, które pomocnik jego powtarzał przez aparat, na dowód pochwytności głosu przez termomikrofon. Toż samo było z szeptem, zaledwie dosłyszalnym dla zgromadzonych słuchaczy, który mimo to dochodził do przeciwległej stacyi wyraźnie i zrozumiale. Arya torreadora z *Carmen*, przy towarzyszeniu fortepianu, deklamacya bajki Krasickiego, wreszcie kwartet (trąbka, klarynet, skrzypce i fortepian), dochodziły z zadziwiającym efektem do uszu słuchaczów, zapełniających całą salę

P. Ochorowicz zakończył swoje doświadczenia podziękowaniem prasie za bezinteresowne a tak gorące poparcie jego wynalazku, zebrani zaś odpowiedzieli mu oklaskiem pełnego uznania i serdecznym uściskiem ręki.

Po skończeniu wykładu, na wniosek p. Feliksa Fryzego, redaktora *Kuryera Por.* wynalazca spróbował jeszcze jednego eksperymentu, może ze wszystkich najbardziej zajmującego. Chodziło o to, czy na tle gwaru i śmiechów będzie słyszanym głos mowcy, i czy termomikrofon mógłby służyć jako łącznik prywatnego gabinetu z salą posiedzeń, lub aulą parlamentu. Pokazało się, iż aparat wybornie przenosił głos mowcy i szmery, umyślnie wywoływane na stacyi nadawczej.

O praktycznem zastosowaniu wynalazku dr. Ochorowicza dziś jeszcze nie da się orzec nic stanowczego, w każdym razie jest znakomitym w swoim rodzaju pomysłem i zaszczyt przynosi wynalazcy.

Na wczoraj zapowiedziany był ostatni wykład doświadczalny dr. Ochorowicza, w połączeniu z koncertem telefonicznym. Przedmiotem wykładu miało być przesyłanie egzekwowanej opery na odległość, to jest, zadanie najtrudniejsze do pokonania w telefonii

GOSPODARSTWO I HANDEL

⁂ **Kolej bukowińska.** Konsorcyum dla budowy kolei lokalnych Hiboka-Berhometh, Hatna-Kimpolung i Karapezin-Czudim, w ogólnej długości 140 kilometrów, zawarło układ budowlany z przedsiębiorstwem budowy Metzger & Ditrich. Bukowiński zakład kredytowy obejmuje finansowanie całego przedsiębiorstwa które obliczono na 5,600.000 zł. Państwo weźmie udział w przedsiębiorstwie z sumą 1,100.000 zł. a kolej czerniowiecka z sumą 1,870.000 zł. Roboty mają się rozpocząć jeszcze w roku bieżącym.

⁂ **Urodzaje na Węgrzech.** Podług sprawozdań urzędowych, ukończono żniwa zasiewów jesiennych z tamtej strony Dunaju. Sprawozdania zeszłotygodniowe o ostatecznym rezultacie potwierdzają się, albowiem zewsząd donoszą o średnich żniwach. Jakość pszenicy jest w ogólności dobra, jęczmień, uszkodzony na wiosnę w rozwoju, wysypuje się łatwo. Także jakość jego nie jest zupełnie zadowalająca, ziarna są miejscami bardzo gęsto zbite; wskutek ostatnich deszczów stracił także jęczmień wiele barwy. Kośba owsa rozpoczyna się niebawem i przywiązują do niej bardzo dobre nadzieje. Owoce okopowe stoją niezmienione; kartofle jakoteż kukurudza rozwijają się pięknie.

OSTATNIA POCZTA

Z „wiarogodnego“ źródła donoszą praskiemu *Pokrokowi*, iż Najj. Pan, przy sposobności wielkich manewrów jesiennych pod Pilznem, przybędzie na dzień jeden do Pragi.

W zamku laksenburskim przygotowują apartamenta dla ks. Wilhelma pruskiego i jego małżonki, którzy mają tam przybyć 4 lub 5 sierpnia. Według dzienników wiedeńskich, Najd. Cesarzewicz uda się z księciem Wilhelmem na wystawę do Pesztu, a Najd. Cesarzewiczowa z księżną pruską przedsięwezmą wycieczkę do Miramare.

Do *Pol. Corr.* piszą pod dn. 21 b. m: Z powodu 80tej rocznicy urodzin prezydenta Izby panów Antoniego Schmerlinga, uchwaliła partya wiernokonstytucyjna Izby panów, za inicyatywą pierwszego wiceprezydenta ks. Schönburga, złożyć jubilatowi adres gratulacyjny. Adres ten wręczony będzie p. Schmerlingowi w Aussee bądź przez księcia Schönburga, bądź też przez barona Hye'go.

Ze strony dobrze powiadomionej dowiaduje się *Fremdenblatt*, iż bezzasadne są pogłoski o zerwaniu rokowań pomiędzy rządem rumuńskim a towarzystwem kolei lwowsko-czerniowieckej. Owszem, komisya, której poruczono zrewidowanie linii rumuńskiej tejże kolei, rozpoczęła już swoje prace i doprowadzi je do skutku w przeciągu dni kilkunastu. Wprawdzie minister Bratiano udaje się niebawem do kąpiel, skutkiem czego rokowania doznają przerwy, jednakże pewną jest rzeczą, iż po powrocie ministra zostaną pertraktacye na nowo podjęte. Przytem wszystkiem nie należy sądzić, jakoby układ mógł być zawarty już w przyszłym miesiącu.

W sprawie wydalania z Prus obcokrajowców polskiej narodowości pisze oficyalny *Liegnitzer Stadtblatt*: „Grono właścicieli ziemskich udało się do pana ministra spraw wewnętrznych z prośbą, aby ze względu na nadchodzące żniwa powstrzymał wydalanie robotników, pochodzących z Królestwa Polskiego; odpowiedź była odmowna i to z tego powodu, że dekreta banicyjne wydane zostały ze względów politycznych, w obec których milkną względy ekonomiczne. Właśnie Górny Szlązk wzbudza w rządzie wielkie obawy. Ruch narodowości polskiej okazał ponownie, że liczyć może na polską część ludności górnoszląskiej — i dla tego też rozszerzył propagandę swoją i na tę część kraju — i to nie bez powodzenia. Germanizacyjnym usiłowaniom szkoły umiano położyć tamę i tu powtarza się objaw, że polskość pochłania niemczyznę, a równocześnie pojawiły się ślady gwałtów wymierzonych przeciw Niemcom, jakich dawniej pomiędzy tą spokojną ludnością widać nie było“.

Wobec pojawiających się tu i owdzie pogłosek o grożących zatargach na półwyspie bałkańskim pomiędzy Bułgarami i Grekami z jednej strony, a Bułgarami i Serbami z drugiej, piszą do *Pester Lloyda* z Wiednia, iż w tamtejszych kompetentnych kołach nie żywią żadnych obaw, ani nie przywiązują do tych wersyj jakiegokolwiek znaczenia. Nie od dzisiaj ani od wczoraj — tak piszą dalej — naprężony jest stosunek pomiędzy Serbią i Bułgaryą, a i powody, które sprowadziły taki stan rzeczy, są znane dostatecznie. Wiadomem jest niemniej, iż zabiegi, jakie czyniono dotychczas, aby załatwić istniejące pomiędzy temi państwami sporne kwestye, nie doprowadziły do żadnego rezultatu, skutkiem czego nastał pomiędzy oboma sąsiedniemi krajami stan trwałego rozdrażnienia Serbia próbowała kilkakrotnie nakłonić Bułgaryę, aby wydaliła z pasu granicznego osiadłych tutaj wychodźców serbskich, zabiegi jej atoli nie odniosły pożądanego skutku. Pomimo jednak, iż stosunek taki panuje już od roku, nie zaszło nic takiego, coby mogło być poczytywanem za objaw, grożący cięższemi następstwami. To też i obecnie także nie ma powodu obawiać się groźniejszego zakłócenia pokoju na półwyspie bałkańskim.

W Paryżu otrzymano znowu od generała Courcy depesze, które mają na celu zażegnać obawy o Tonkin, które jednak zarazem stwierdzają, że delta Tonkinu jest ciągle niepokojona przez bandy luźne. *Agence Havas* donosi, że generał Courcy powrócił znowu do Hue i zarządził jak najściślejsze środki czujności nad prowincyą Than-Hoa, w której powstańcy anamiccy połączyćby się mogli z czarnymi sztandarami. W końcu donosi generał, że fort Donghem obsadzony został przez jeden batalion francuski, ażeby odciąć komunikacyę byłemu ministrowi Anamu Thuyetowi i jego siłom zbrojnym, gdyby się chciał połączyć ze zbiegłemi oddziałami wojsk anamickich.

Jeden z przewódców „unii demokratycznej“, deputowany Ribot, wystosował odezwę wyborczą w imieniu swojej frakcyi, w której potępia wszystkie tendencye i programy radykalne. W odezwie tej mówi między innemi, że „republika, jeżeli ma być trwałą, musi być umiarkowaną i przedsiębrać tylko praktyczne reformy, których opinia publiczna rzeczywiście żąda. A zatem — mówi odezwa — żadnej rewizyi konstytucyi, żadnej autonomii dla gminy paryskiej nie chcemy, a konkordat powinien być stanowczo i lojalnie wykonywany“

Wyborcy departamentu Sekwany ofiarowali godność senatorską p. Lesseps, ten jednak oświadczył za pośrednictwem deputowanego de la Forge, że nie przyjmie udziału w polityce. Skutkiem tej odmowy, następcą po Wiktorze Hugo zostać ma były prezes rady municypalnej p. Songeon, znany ze skrajnych tendencyj autonomistycznych i z długich, ale monotonnych mów.

Polit. Corr. powtarza wczorajsze doniesienie *Pall-Mall-Gazette*, w którem p. Lessar wypierał się swoich twierdzeń o konieczności zajęcia Heratu przez Rossyę, a przytoczywszy to oświadczenie z dziennika angielskiego, dodaje: „Oświadczenie powyższe sprzeczne jest z tem, co nasz londyński korespondent pisał o zapatrywaniach p. Lessara. Pozostawiamy korespondentowi obronę jego twierdzeń, poczytujemy jednak za nasz obowiązek, podyktowany lojalnością, podać oraz sprzeczne oświadczenie p. Lessara“. — Oświadczenie to powtórzyliśmy wczoraj za *Pall-Mall-Gazette*.

Michał Davitt, znany irlandzki nieprzejednany agitator, w chwili, gdy w Izbie lordów uchwalano ustawę o ułatwieniu nabywania ziemi w Irlandyi, zwołał meeting do Lidmire pod Kanturk, i w pełnej wycieczek mowie protestował przeciw ustawie. Członek ten ligi narodowej irlandzkiej nazwał projekt ustawy oszustwem, gdyż według niego, celem ustawy jest poprawa sytuacyi lordów, ale nie ludu. Wątpić można, czy agitacya ta w chwili zgody posłów irlandzkich z nowym gabinetem, znajdzie uznanie w umiarkowańszych kołach irlandzkich.

Z Rzymu donoszą, że poseł angielski, sir Lumley, odbywał w tych dniach częste konferencye z zastępcą ministra spraw zagranicznych, i domyślają się, że idzie o dalsze działanie Włoch nad morzem Czerwonem Według niesprawdzonych, ale utrzymujących się pogłosek, Anglia pragnie z interwencyą Abissynii w Kassali połączyć współdziałanie Włoch.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Truskawiec, 24go lipca (*Tel. pryw.*) Uroczyście przyjmowany przybył tu wczoraj Jego Ekscel. pan Namiestnik Zaleski. Dziś zwidził zakład zdrojowy i kopalnię wosku ziemnego spółki truskawieckiej. Przenocowawszy w Truskawcu, odjechał dziś rannym pociągiem do Chyrowa Jego Ekscelencyi towarzyszy hrabia Józef Potocki.

Wiedeń, 24 lipca. (*Tel. pryw.*) Twierdzą stanowczo, iż Najj. Pan uda się dnia 7 sierpnia do Gastein dla odwidzenia cesarza Wilhelma. W tych dniach już ma się tam udać furyer dworski dla poczynienia przygotowań na przyjazd Monarchy.

Z Gastein donoszą, iż stan zdrowia cesarza Wilhelma jest zupełnie zadowalający.

Wiedeń, 24 lipca. (*Tel. pryw.*) Naczelnik urzędów pomocniczych przy sądzie obwodowym w Wadowicach, Roman Malinowski, w uznaniu długoletniej, wiernej i gorliwej służby, otrzymał złoty krzyż zasługi z koroną.

Dozorca zakładu zdrojowisk w Szczawnicy, Franciszek Leing, w uznaniu 50-letniej, chwalebnej służby na tem stanowisku, otrzymał srebrny krzyż zasługi.

Berno, 24 lipca. (*Tel. pryw.*) *Mähr.-schles. Correspondent* przemawia przeciw utworzeniu klubu centrum, który nie mógłby oddać usług ani Niemcom konserwatywnym, ani w ogóle większości parlamentarnej. Zamiar zniewolenia rządu, aby z większym naciskiem traktowano sprawy religijne, nie ma widoków zrealizowania.

Berlin, 24 lipca. (*Tel. pryw.*) Mianowany namiestnikiem Alzacyi i Lotaryngii, książę Hohenlohe, uda się do Gasteinu, celem przedstawienia się w nowym urzędzie cesarzowi Wilhelmowi.

Petersburg, 24 lipca. Wobec chłodnego przyjęcia, jakie znalazły w Rossyi alarmujące pogłoski, rozsiewane przez prasę angielską, pisze *Journal de St. Petersbourg*: Politycy angielscy zmuszeni są przekonać się teraz, iż sympatye, jakie okazywano rzekomo u nas stronnictwu konserwatywnemu odnosiły się raczej i to w daleko wyższym stopniu do sprawy pokoju.

Północna Agencya telegraficznie donosi: Wiadomość *Standarda* z Teheranu, w sprawie przybycia na granicę komisyi granicznej pod przewodnictwem Lessara, nie może być uważaną dotychczas jako stanowczo autentyczna.

Belgrad, 24go lipca. (*Tel. pr.*) Z Siennicy (w Starej Serbii) donoszą: Dnia 19 b. m. 3000 zbrojnych Serbów otoczyło pałac gubernatora, Osmana baszy, domagając się opieki przed napadami Arnautów. Osman przyrzekł uczynić zadość tej prośbie, poczem zbrojne tłumy rozeszły się. Osman basza sprowadził z Bitolje trzy pułki nizamów dla utrzymania porządku.

Paryż, 24 lipca. (*Tel. pryw.*) Poseł chiński przybył tutaj z Berlina. Otrzymał on polecenie wyrazić ministrowi spraw zagranicznych zadowolenie z powodu nawiązania z Chinami stosunków dyplomatycznych. Zarazem wręczy prezydentowi swoje listy uwierzytelniające.

Madryt, 24 lipca. W dniu przedwczorajszym zasłabło na cholerę w całej Hiszpanii 1278 osób, zmarło 780, pomiędzy temi 8 w Madrycie, 174 w prowincyi Walencya, 31 w Badajoz, 2 w Barcelonie. Epidemia rozszerza się w kierunku północnym.

Londyn, 24 lipca. Ślub księżniczki Beatryczy z księciem Henrykiem Battenberg odbył się wczoraj w kościele Wippingham, w pobliżu Osborne, w obecności królowej, ministrów, ciała dyplomatycznego i wielkiej liczby znakomitszych osób.

Londyn, 24 lipca. Traktat z Chinami w sprawie opium został już podpisany, jednakże nie jest jeszcze ratyfikowany.

W Izbie gmin oświadczył Hicksbeach, iż nic jeszcze nie postanowiono dotychczas stanowczego co do misyi Wolffa.

Londyn, 24 lipca. Izbie gmin zostało już przedłożone sprawozdanie o bilu, który znosi przepis o pozbawieniu prawa wyborczego tych osób, które korzystają z pomocy lekarskiej w domach ubogich.

Bourke oświadczył, iż w sprawie emisyi pożyczki egipskiej odbyły się rokowania.

Pogłoska o śmierci Mahdiego znajduje w Assuanie powszechną wiarę. Zwolennicy Mahdiego

cofnęli się w wielkiej liczbie z okolicy Dongoli w kierunku południowym.

New-York, 24 lutego. Generał Grant umarł. (Ur. roku 1822, wstąpił w r. 1839 do akademii wojskowej i odtąd poświęcił się karyerze wojskowej. Walnem zwycięstwem, odniesionem d. 23 i 24 listopada 1863 położył koniec wojnie domowej. Roku 1866 został mianowany naczelnym generałem wszystkich wojsk Stanów Zjednoczonych. Po dwakroć w r. 1869 i 1872 był wybrany prezydentem).

New-York, 24 lipca. Prezydent Cleweland z powodu śmierci generała Granta wydał proklamacyę, w której podnosi zasługi zmarłego i rozkazuje, aby na znak żałoby powiewały przez dni 30 na wszystkich gmachach publicznych chorągwie żałobne. W dzień pogrzebu mają być zamknięte wszystkie biura. Również w tym dniu giełda będzie zamknięta.

Londyn, 24go lipca. Królowa nadała księciu Henrykowi Battenbergowi order podwiązki i tytuł „Królewska Wysokość".

Londyn, 24 lipca. *Daily Chronicle* donosi z Allahabadu pod d. 23 b. m.: Poseł brytyjski udaje się bezzwłocznie z Peschaweru do Kabulu, gdzie właśnie wybuchła rewolucya.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 23 lipca 1885, godzina 1 min. 48. Alp. Tow. górn. 37·80, Węg. akcye kredyt. 290·60, Akcye anglo-austr. 97·50, Akcye banku Union 78·50, Akcye kolei Karola Ludwika 249·—, Akcye kolei północnej 236·—, Akcye kolei południowej 136·50, Akcye kolei Alföld 185·50, Akcye kolei Elżbiety 300·50, Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 227·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 177·—, Wiedeńskie losy 123·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 108·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 102·—, Losy regulacyi Cisy 120·10, Losy tureckie 97·—, Węgierska renta 99·10, Akcye banku związkowego 101·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·23¾, Węgierskie losy 119·60, Marka niemiecka —·—. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 23 lipca 1885 r. godzina 5 minut 30. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—. Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 24 lipca 1885 r., godzina 10 min. 50, Akcye kredytowe 284·40, Anglo-Austr. 97·50, Unionbank 79·50, Kolej Karola Ludwika 244·—, Południowa 1·3670, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, 4½% listy zastawne banku krajowego 91·75 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 90·50, Napoleondor 9·89½, Rubel papierowy 1·23¾. Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z dnia 23 lipca. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 29·50 do 29·75 zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 7·83 do 7·85 zł., rzepak (sierpień—wrzesień 11·75 11·87 zł. Berlin: Pszenica żółta (na czerw. lip.) 167·50 do — żyto —·— m., spirytus 43·—, olej rzepakowy —·— m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 46.60, fr olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·—, fr Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

przychodzą do Lwowa:

z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze. o godz. 10 min. 12 wieczór pociąg pospieszny. o godz 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 20 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 35 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Pociąg mięszany: o godz. 1 min 59 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza Borysławia, Chyrowa, Zwardonia.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Czerniowiec: o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 w południe i o godzinie 10 min. 46 w nocy pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 2 min. 25 po południu pociąg kuryerski.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 8 po południu pociąg kuryerski, o godz 12 min. 35 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 7 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze**: o godz 6 min. 7 rano pociąg pospieszny, o godz. 1 min. 9 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Pociąg mięszany: o godz. 7 min. 5 wieczór do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Drohobycza, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia

Pociąg mięszany: o godz. 7mej z rana do Stryja.

Pociąg osobowy: o godz. 11 min. 45 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

NADESŁANE.

Kancelarya adwokata
Dr. Karola Stromengera
przeniesioną została do realności pod l. 14, przy ulicy Jagiellońskiej.

Przyjechali do Lwowa
dnia 24 lipca 1885.

Hotel George'a

Pp. Ks. I. Swidrygełło Swiderski z Pukienicz. S. baron Hagen z Wielkich-6cz. A. Walter z Rossyi. A. Pahl z Berlina.

Hotel Francuski

Pp. S. J. Berezowski z Wiednia. S. Jagmin z Rossyi. A. Pogatscher z Wiednia. A. Mohr z Berlina. S. Hirschl z Wiednia. I. Stern z Wiednia.

Hotel Langa

Pp. M. Pietruski ze Skowiatyna. L. Piątkiewicz z Tarnopola. A. Hubaczek z Krakowa. A. Strien z Resohatego.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. = $340^m,5$.
Dla 25 lipca 1885

E. =+6 m 14_{s27} Θ_0 = 8^h 13^m 10_{s27}
Zachód słońca 24go lipca o 7h. $51^m{}_{4}$, wschód o 16h. $21^m{}_{2}$,

W lipcu nastąpi ostat[illegible] kwadra księżyca 5d 2h $10m_7$; nów 11d 18h 51m, 9; pierwsza kwadra 18d 13h 55m, 9; pełnia 26d 15h 58m.$_9$

Księżyc będzie się znajdywać w punkcie przyziemnym (Perigeum) 11d 15h 5, w punkcie odziemnym (Apogeum) 24d 22h, 42m, 5.

Równanie czasu będzie przez cały lipiec dodatnie, wskutek czego zegary zwykłe wyprzedzać będą słoneczne o ilość E. w prawdziwe południe.

Średni stan barometru na lipiec, zredukowany na poziom Adryatyku jest dla Lwowa 760·mm6; średni stan temperatury $19°,_7$C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

23 lipca 1885.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	$733_{,82}$	$732_{,42}$	$731_{,40}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$12_{,6}$	$10_{,8}$	$11_{,0}$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$10_{,0}$	$9_{,6}$	$10_{,0}$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$7_{,4}$	$8_{,2}$	$8_{,8}$
Wilgotność powietrza względna w %.	70	86	90
Stan nieba.	7	9	10
Kierunek wiatru.	nnw.	wnw.	wsw.
Moc wiatru.	1	2	2
Ilość opadu mierzonego o 2h	$0_{,2}$ mm. deszcz		
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. $17_{,0}$			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. $9_{,6}$			
Elektryczność powietrza, woltów	—133	158	150

Prognoza na dobę następną od 12h w południe 24 lipca 1885.

Przy wietrze południowo zachodnim temperatura się podnosi, stan nieba zmienny, powietrze wilgotne, deszcz chwilowy lecz opad nieznaczny.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 23 lipca 1885.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	242	50	246	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	226	50	229	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	274	50	278	50
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	225	—	230	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	40	100	40
„ „ „ 4 pr. w. a.	90	75	92	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	40	100	40
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	88	30	89	30
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	35	102	35
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	60	97	60
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	98	60	99	60
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	57	—	59	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	57	—	59	—
4½ prc. kraj. listy zastawne	91	50	92	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101	40	102	40
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. wł ościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	97	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	75	91	75
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	79	5	89
Dukat cesarski	5	84	5	94
Napoleondor	9	84	9	94
Półimperyał	10	12	10	25
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	22½	1	24½
100 marek niemieckich	60	90	61	50
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

(bez kupona / bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 22 lipca 1885.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	82.85	83.—
luty-sierpień	82.95	83.10
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	83.60	83.75
kwiecień-październik	83.60	83.75
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	127.50	128.50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.50	140.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	143.—	143.75
„ „ 1864 po 100 złr.	167.75	168.25
„ „ 1864 po 50 złr.	166.50	167.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	155.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	99.70	99.85
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	109.20	109.35
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	101.50	102.50
Galicyi	102.—	102.50
Niższej Austryi	107.50	108.25
Siedmiogrodu	101.75	102.50
Węgier	102.75	103.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	97.50	98.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	285.10	285.40
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	592.—	600.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	871.—	873.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	460.—	461.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	237.75	258.25
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2351	2356
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	243.50	244.—
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. w. a. war.	227.50	228.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	299.50	300.—
Połud. kol. panstw. po 200 zł. w. a.	136.90	137.20
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	176.—	176.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w. złocie w 50 l.	100.—	100.50
„ „ „ premiowe po 3 pr.	98.—	98.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.75	100.10
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.75	102.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.75	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	91.25	91.50
„ „ „ „ po 5 prc.	99.75	100.25
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.75	100.25
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.25	101.75
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	103.—	103.50
Węg. Tow. ziem akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	102.75	103.60
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.—	100.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	100.—	100.25
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.50	107.—
„ „ po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.80	101.10
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.50	100.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 4 prc. w srebrze z r. 1884	82.25	82.75
z r. 1884	90.90	91.40
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	99.20	99.70
6. Losy		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	178.—	178.50
Clarego po 40 zł. m. k.	43.50	44.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	113.—	114.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	19.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.75	18.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.25	22.75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42.50	43.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	40.25	40.75
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.75	15.—
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	8.85	9.15
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.50	19.—
Salma po 40 zł. m. k	54.25	54.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.50	49.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	24.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	132.50	133.25
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	68.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.50	28.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.25	38.75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	124.90	125.25
Paryż za 100 fr.	49.55	49.60
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.88.—	5.90.—
„ pełnej wagi	5.85.—	5.87.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.89.—	9.90.—
Rossyjski imperyał	10.18.—	10.20.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4½ prc. krajowe listy zastawne	91.50	92.50

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 23 lipca 1885.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	82	75
„ „ „ w srebrze	83	50
Renta w złocie	109	10
5 prc. austr. rent marcowa	99	50
Akcye banku wiedeńskiego	870	—
„ „ kredytowego	284	60
Londyn	124	90
Srebro	—	—
Napoleondor	9	89½
Dukat cesarski men.	5	89
100 marek niemieckich	61	35

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 6559. (4738 3—3)

Bocheński sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Wincentego Jaworskiego z Bochni, iż Ignacy Chrobak i Michał Müller wnieśli przeciw niemu skargę pod dniem 7 kwietnia 1885 l. 3897 o zapłacenie 152 złr. 49 cnt. na którą termin do postępowania sumarycznego na dzień 7 września 1885 o godz. 9 rano wyznaczono, i takową ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi dr. A. L. Serafińskiemu doręczono.

Wzywa się tedy Wincentego Jaworskiego, aby ustanowionemu dlań kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub w razie obrania sobie innego zastępcy, o tem pomienionemu sądowi doniósł, gdyż inaczej rozprawa z kuratorem przeprowadzoną, a skutki z tej obrony sam sobie przypisać będzie musiał.

Bochnia, 13 czerwca 1885.

L. 15875. (4513 3—3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Juliusza Kamplera, iż wskutek pozwu Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie pto Katarzynie Herz i spóln. o 250 złr. wa. zpn. wydano decyzyą c. k sądu krajowego wyższego z dnia 19 maja 1885 l. 8339 przeciw niemu nakaz zabezpieczenia sumy wekslowej 250 złr. w. a. z pn. i że dla niego kuratorem adwok. dr. Józef Rosenblatt ustanowionym został, przyczem poleca się pozwanemu, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków obrony udzielił, lub innego sobie zastępcę obrał, inaczej z zaniedbania wynikłe skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków, 12 czerwca 1885.

L. 12778. (4687 3—3)

C. k. sąd powiatowy delegowany miejski w Tarnowie podaje do wiadomości, że dla Błażeja i Maryi Guratowskich z miejsca pobytu niewiadomych w sprawie egzekucyjnej galic. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w likwidacyi przeciw Józefowi Zwolińskiemu i spół. o 792 złr. w. a. z pn. ustanowił kuratorem adw. dr. Steca z substytucyą adw. dr. Goldhammera.

Tarnów, dnia 11 lipca 1885.

L. 10155. (4707 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie mianuje p. adwokata dr. Goldhamera kuratorem Józefowi Zdziebło, z miejsca pobytu niewiadomemu, w sprawie wekslowej kasy oszczędności w Tarnowie przeciw Józefie Engelmann, Karolowi Engelmann i Józefowi Zdziebło pto 68 złr. w. a.

W Tarnowie, dnia 9 lipca 1885.

Konkursa.

L. 88/pr. (4790 1—3)

C. k. galicyjska dyrekcya dóbr państwowych we Lwowie, rozpisuje niniejszem konkurs, celem obsadzenia posady c. k. leśniczego i zarządcy lasów i domen z poborami X klasy rangi.

Podania zawierające dowody co do wieku, fizycznej zdolności do służby, odbytych nauk ogólnych i zawodowych, tudzież co do złożonego egzaminu dla służby technicznej w państwowej administracyi leśnej, dalej co do znajomości języków krajowych i niemieckiego, niemniej dotychczasowego zatrudnienia wnieść należy w drodze przepisanej do 1 września 1885, do Prezydyum c. k. dyrekcyi dóbr państwowych we Lwowie.

Prezydyum c. k. dyrekcyi lasów i domen.

Lwów, dnia 20 lipca 1885.

L. 38742. (4810 1—3)

W celu rozdania dnia 15go listopada 1885 r. posagu z fundacyi Joela Biera w kwocie 350 złr. dla dziewcząt ubogich wyznania mojżeszowego rozpisuje się niniejszy konkurs do 10 października 1885.

O ten posag ubiegać się mogą ubogie moralnie się prowadzące dziewczęta wyznania mojżeszowego, które przynajmniej 16ty rok życia ukończyły.

Pierwszeństwo przed innemi mają krewne fundatora, po tych dziewczęta urodzone w Podhajcach, a w braku tych lub gdyby zgłaszające się krewne fundatora lub dziewczęta urodzone w Podhajcach nie posiadały wymaganych warunków, mogą także korzystać z tej fundacyi inne ubogie a moralne dziewczęta izraelickie.

Wypłata sumy posagowej nastąpi dopiero po wykazaniu zawartego według przepisów prawnych małżeństwa, do rąk obdarzonej, lub gdyby ta nie była pełnoletnią, do rąk prawnego jej zastępcy; w tym celu zostanie kwota posagowa złożoną w kasie oszczędności.

Podania zaopatrzone metryką urodzenia, świadectwem ubóstwa i moralności, tudzież dowodem pokrewieństwa z fundatorem, a względnie urodzenia w Podhajcach, mają być wniesione przed upływem terminu konkursowego do c. k Namiestnictwa.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 19 lipca 1885.

L. 1048 R. s. o. (4750 2—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Zaleszczykach ogłasza niniejszem konkurs na następujące posady rzeczywistych nauczycieli (nauczycielek) przy szkołach etatowych:

1) Na posadę młodszej nauczycielki przy 2 klasowej szkole żeńskiej w Zaleszczykach z płacą roczną 270 złr.

2) Na posadę młodszego nauczyciela (nauczycielki) przy 2 klasowej szkole mięszanej w Borszczowie z płacą 270 złr.

3) Na posadę przy 1 klasowej szkole w Winiatyńcach z płacą 300 złr., z której potrąca się wartość pobieranych naturaliów w zbożu w kwocie 38 złr. 88 ct.

4) w Nowosiółce kostiukowej z płacą roczną 400 złr., z której potrąca się wartość naturaliów w zbożu w kwocie 36 zł.

5) w Sinkowie z płacą 400 złr., z której potrąca się wartość naturaliów w drzewie i zbożu w kwocie 49 złr.

Do posad pod 3, 4, i 5 jest przywiązane wolne pomieszkanie.

Prawo prezentowania wykonywują wszędzie Rady szkolne miejscowe. Ubiegający się o powyższe posady kandydaci (kandydatki) winni wnieść należycie udokumentowane podania z dołączeniem wykazu służby według przepisanego formularza za pośrednictwem swej Władzy przełożonej najdalej do 15 września 1885.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Zaleszczyki, dnia 14 lipca 1885.

Kuratele.

L. 3654. (4785 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie podaje do wiadomości, że uchwałą c. k. sądu obwodowego z 29 kwietnia 1885 l. 5145 Jakób Ziajka z Posady górnej za marnotrawcę uznany został. Kuratorem jest Stanisław Ziajka.

Rymanów, 17 maja 1885.

Księgi gruntowe.

L. 5948. (4779)

Komisya hipoteczna ogłasza, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy kat. Grojec w dniu 1 sierpnia 1885 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawiera ogłoszenie do urzędów gminnych rozesłane.

Oświęcim, dnia 17 lipca 1885.

L. 2470. (4784)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Dołhe" z miejscowościami, Łokieć, Majdan, Pereprosteń i Rybnik, w miejscowości Dołhe dnia 5 sierpnia 1885 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w dotyczących urzędach gminnych.

Podbuż, dnia 20 lipca 1885.

Upadłości.

L. 24. (4759 2—3)

Z powodu rezygnacyi Mosesa Weissmanna, z urzędu zawiadowcy upadłości Fabiana Mandelbauma dzierzawcy dóbr Harasymowa wyznaczam do wyboru innego stałego zawiadowcy tejże upadłości termin na dzień 14 września 1885 o godz. 10 z rana w biurze naczelnictwa c. k. sądu powiatowego w Obertynie wzywając na takowy wierzycieli.

Obertyn, dnia 20 lipca 1885.

Komisarz konkursowy.

L. 35776. (4771 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. p. p. położony majątek, firmy L. Tenner i syn i Markusa Tennera.

Kierownictwo tego konkursu poruczą się panu c. k. radcy sądu kraj. Edwardowi Theodorowiczowi, jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. dr. Stan. Krzyżanowskiego, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 11 sierpnia 1885, godzinę 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej, pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 10 września 1885 i podać ją na terminie na dzień 24go września 1885, godzinę 9 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłużą prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".

Z c. k. sądu krajowego

Lwów, dnia 21 lipca 1885.

Licytacye.

L. 4621. (4761 3—3)

Sprostowanie.

Edykt z dnia 10go maja 1885 licz. 2374, umieszczony w Gazecie nr. 152, 153 i 156 do l. inserat. 4225, prostuje się w ten sposób: że licytacya realności pod l. 499 w Husiatynie położonej, przeprowadzoną zostanie w sprawie Banku hipotecznego przeciw Mojżeszowi Haliczer a nie Mojżeszom Hamzer, jak w powyższych numerach mylnie wydrukowano.

Z c. k. sądu powiatowego.

Husiatyn, dnia 18 lipca 1885.

L 2029. (4683 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach zawiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia wierzytelności Joachima Schaenkera jako cesyonaryusza Lei Rabner w kwocie 1000 zł. w. a. z pn. rozpisaną zostaje egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę $^1/_5$ (jednej piątej) części dóbr Oświęcima p. Gustawa Dąbskiego własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się w gmachu tutejszym c. k. sądu obwodowego w 2 terminach: dnia 15 października, i 19 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10tej rano, pod następującemi warunkami:

1) Przedmiotem egzekucyjnej sprzedaży jest $^1/_5$ część dóbr Oświęcim wedle tabuli galicyjskiej krajowej Dom. 359 p. 6 n. 12 i 14 haer. p. Gustawa Dąbskiego własna, z wszelkiemi przynależytościami i prawami.

2) Część ta sprzedaną zostanie bez wszelkiej ewikcyi.

3) Cena szacunkowa w sumie 14478 zł. 40 ct. stanowi cenę wywołania; — na pierwszych dwóch terminach sprzedaną będzie wzmiankowana $^1/_5$ część dóbr tych Oświęcim tylko za cenę szacunkową, lub wyżej ceny szacunkowej. Na wypadek gdyby na żadnym z tych terminów nikt ceny szacunkowej nie ofiarował, wyznacza się termin na dzień 4 grudnia 1885, o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających.

4) Chęć kupna mający złożą przed rozpoczęciem licytowania do rąk komisyi licytacyjnej tytułem wadyum 10prc. ceny wywołania w gotówce, w papierach rządowych, lub w listach zastawnych c. k. uprz powsz. austr. Zakładu kredytowego ziemskiego, lub w innych papierach wartościowych, za kaucyą prawnie służyć mogących, wedle kursu w ostatnim numerze Gazety Lwowskiej notowanego, jednak nie wyżej wartości nominalnej.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania, tudzież wyciąg tabularny przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze zaś w dniu licytacyi u komisyi licytacyjnej.

Oczem strony interesowane, wiadomi wierzyciele hipoteczni $^1/_5$części dóbr Oświęcima, Gustawa Dąbskiego własnej, do rąk własnych, wreszcie ci wierzyciele, którzyby po dniu 28 kwietnia 1885, prawa hipoteczne na rzeczonej $^1/_5$ części dóbr nabyli, lub którymby uchwała, rozpisująca licytacyę, lub późniejsze doręczone być nie mogły do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Iwańskiego z substytucyą adw. dr. Marka zawiadomienie otrzymują.

Wadowice, dnia 6 czerwca 1885.

L. 6250. (4786 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rohatynie rozpisuje celem ściągnięcia 21 rat po 9 zł. na rzecz Zakładu kred. włość. przymusową publiczną sprzedaż realności lk. 34 sub. 47 w Dutiatyńcach, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Mikołaja Kisila własnej, w jednym terminie dnia 21 października 1885 o godz. 10 rano za jakąbądź cenę w zabudowaniu sądowem odbyć się mającej.

Cena wywołania 200 zł. w. a.

Wadyum 20 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem nieznanych wierzycieli dr. Lipiner w Rohatynie.

Rohatyn, 18 czerwca 1885.

L. 1195. (4660 1—3)

C k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia r-szt. wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 100 zł. 2 ct. a. w. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 26 października i 23 listopada 1885 o godzinie 9 z rana przymusowa licytacya realności wykazem hipot. l 66 gminy Krzywki objętej, na obydwu terminach tylko za cenę wywołania lub wyższą.

Cena wywołania wynosi 1200 zł., wadyum 120 zł. w. a. Bliższe warunki licytacyi i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze. Gdyby na powyższych terminach sprzedaż realności do skutku nie przyszła, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych na dzień 21 grudnia 1885 godzinę 9tą z rana.

Dla wierzycieli niewiadomych lub tych, którymby uchwała licytacyjna dla jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, niemniej tych, którzyby po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego rzeczone prawa zastawu nabyli, ustanawia się kuratorem Hawryszka Szewczuka z Krzywek.

Mikulińce, dnia 15 kwietnia 1884.

L. 8803. (4712 1—3)

C. k sąd powiatowy w Zabłotowie w sprawie Noy Altmana przeciw Ilkowi i Wasylowi Neczyporukom pto 10 zł. z pn. ogłasza przymusową licytacyę $^2/_5$ fizycznie nie wydzielonej realności dłużników w Demyczu powiatu politycznego Sniatyn pod l. 129/293, ciała tabularnego nieznaczącej, na 80 zł. oszacowanej, w dniach 15 września i 12 pażdzienika 1885, każdym razem w sądzie o godz. 10 przed poł. odbyć się mającą, a to na obu terminach tylko wyżej lub za cenę szacunkową, w razie nie uzyskania ceny szacunkowej termin dla wierzycieli do ułożenia łagodniejszych warunków na dzień 16 listopada 1885 o godz. 10 przed południem.

Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki są w tus. registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 8 zł. a. w.

Zabłotów, dnia 14 listopada 1884.

L. 1197. (4661 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 151 zł. 98 ct. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 1 listopada i 30 listopada 1885 o godz. 9 z rana przymusowa licytacya realności wykazem hipot. l. 75 gminy Krzywki objętej, dłużnika Filipa Trembacza własnej, na obu terminach tylko wyżej ceny wywołania lub przynajmniej za takową. Cena wywołania wynosi 500 zł. w. a., wadyum 50 zł. aw. Bliższe warunki licytacyi i protokoły zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Gdyby na powyższych terminach sprzedaż realności do skutku nie przyszła wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych termin na dzień 28 grudnia 1885 o godz. 9 z rana.

Dla wierzycieli niewiadomych lub tych, którymby uchwała licytacyjna dla jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, niemniej i tych, którzyby po dniu wystawieniu wyciągu hipotecznego rzeczone prawa zastawu nabyli, ustanawia się kuratorem Hawryszka Szewczuka z Krzywek.

Mikulińce, dnia 16 kwietnia 1884.

L. 2225. (4586 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Maryanny Frącz w kwocie 6 złr. w. a. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 17 września, 22 października i 26 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya 3/8 Maryi Błamowskiej 2go Żurkowej względnie tejże nieobjętej masy spadkowej własnych części realności lk. 47 i 48 w Wadowicach.

Cena wywołanie 426 złr. wadyum 43 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze. Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Loria z substytucyą adwokata dr. Daniela w Wadowicach.

Wadowice, dnia 13 czerwca 1885.

L. 9360. (4805 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 10 sierpnia, 24 sierpnia 1885, powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 7 września 1885, nawet poniżej takowej, licytacya parceli gruntowej pod l. kons 28 w Trościańcach Mosesa Irego Gang własnej, ciała tabularnego niestanowiącej na rzecz Pereły Chuter o zapł 30 złr w. a. zpn.

Cena wywołania 80 złr. w. a.

Wadyum 8 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i opisania wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Monasterzyska, dnia 29 kwietnia 1885.

L. 6457. (4444 1—3)

Dnia 3 września, 1 października i 5 listopada 1885, o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. kons. 109 w Błażowie, powiecie Samborskim położonej, wyk. hip. 55 objętej, w sprawie Kaśki Bryc przeciw nieobjętej masie spadkowej Hrycia Czygiera pcto. 50 złr. z pn.,

Cena szacunkowa wywołania wynosi 209 złr. a. w. wadyum 20 złr. 90 ct.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie. Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych, ustanowiono kuratora adw dr. Witza, z substytucyą adw dr. Steuermanna w Samborze. Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

C k. sąd powiatowy miej. deleg.

Sambor, 10 maja 1885.

L. 178. (4577 3—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności galic. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 150 zł. z pn odbędzie się w tut. sądzie, w dniach 26 sierpnia, 28 września i 28 października 1885, zawsze o 10 rano publiczna sprzedaż realności pod nk. 43 lwh. 72 objętej, w Gorzycach położonej, Fedka Hoiło własnej.

Cenę wywołania stanowić będzie kwota 600 zł, wadyum 60 zł. gotówką lub papierami publicznymi. Ekstrakt tabularny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w ekspedycie sądu. Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Gottlieba w Jarosławiu.

Przeworsk, dnia 19 stycznia 1885.

L. 7599. (4702 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włość. w likwidacyi we Lwowie 28 rat pożyczkowych po 82 zł. 2ct. w. a. i kapitału resztującego 1117 zł 95ct, wa z pn. się składającej, odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 26 sierpnia i 25 września 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 145 wyk. hip. 363 w Bortkowie, spadkobierców śp. Franciszka Żurakowskiego własnej.

Cena wywołania 1800 zł. Wadyum 180 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest adw. dr. Billet w Złoczowie. Reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzeni w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego m. deleg.

Złoczów, dnia 25 czerwca 1885.

Licytacye.

L. 3733. (4628 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bieczu ogłasza, że w dniu 14go września 1885 i 19go października 1885, każdym razem o 10tej rano odbędzie się egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod liczbą 23 w Rzepienniku marciszewskim położonej, ciało hipoteczne stanowiącej, Józefa Lipki, względnie tegoż spadkobierców własnej, na zaspokojenie pretensyi Antoniego Lipki w sumie 12 zł. z przynależytościami.

Cena szacunkowa wynosi 247 zł. 50 ct.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze pomienionego sądu.

C. k. sąd powiatowy
Biecz, dnia 3 czerwca 1885.

L. 7774/84. (4068 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Limanowy podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Bronisławy Kłodnickiej przeciw Józefowi Pytka celem zaspokojenia pretensyi wywalczonej w kwocie 367 złr. w. a. z przynależytościami odbędzie się w tym sądzie publiczna sprzedaż przymusowa realności pod l. k. 12/35 w Rupnowie położonej, dłużnika Józefa Pytki własnej, protokołem z d. 22 grudnia 1879 do l. 10414 zastawniczo opisanej, a następnie ocenionej pod następującemi warunkami:

1. Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się 3 termina, mianowicie: na dzień 14 września, na dzień 12 października i na dzień 16 listopada 1885 r., każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.

2. Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej, na trzecim zaś terminie także i za, a nawet niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotową zapłatą sprzedaną zostanie.

3. Za cenę wywoławczą tej realności ustanawia się cenę szacunkową tejże w kwocie 1.695 zł. w. a.

4. Chęć kupienia mający, złożyć winien do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum $^1/_{10}$ część ceny szacunkowej w okrągłej sumie 170 zł. w. a. gotówką, lub papierami wartościowemi prawnie bezpieczeństwo pupilarne dającemi, według ostatniego kursu, jednakże nigdy wyżej ceny nominalnej obliczonemi.

5. Akt zastawnego opisania i ocenienia tej realności może być w tutejszym sądzie przejrzanym lub odpisanym, a o wysokości podatków i ciężarów gruntowych można się przekonać w urzędzie podatkowym w Limanowy i w urzędzie gminnym w Rupnowie.

Resztę warunków licytacyjnych w registraturze tutejszej przejrzeć lub odpisać można.

O tem zawiadamia się obydwie strony wierzycieli na realności tej ubezpieczonych, a tych, którymby niniejsza uchwała licytacyjna doręczoną nie została, lub którzyby dopiero po dniu 22 grudnia 1879 prawo zastawu na realności tej uzyskali przez kuratora w osobie c. k. notaryusza Grossa w Limanowy ustanowionego.

Limanowa, dnia 23 kwietnia 1885.

L. 4077. (4747 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bieczu ogłasza niniejszem, że w gmachu jego w dniach 21 września 1885 i 26 października 1885, każdym razem o 10 rano odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności gruntowej pod l. 203 w Rzepienniku biskupim położonej, ciało hipoteczne stanowiącej, Adama Zaprzałki własnej, na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach w sumie 200 zł z pn.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 504 zł.

Wadyum wynosi 50 zł. 40 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze pomienionego sądu.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wyznaczono termin na dzień 2 listopada 1885 o 9 rano.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych sprzedać się mającej realności ustanowiono dr. Józefa Radomyskiego adw. w Gorlicach.

Biecz, 3 czerwca 1885.

L. 5857. (4597 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 150 złr., a względnie niespłaconych dwóch rat po 13 zł. 50 ct. i ostatniej raty 14 zł. 20 ct. z pn., odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w 3 terminach, mianowicie: dnia 7go września, 12go października i 16 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacya realności dłużnika Józefa Żmudzkiego własnej, pod l. 107 w Grobli w powiecie bocheńskim położonej, l. wyk. hip. 107 objętej.

Cena wywołania wynosi 280 zł.

Wadyum 28 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adw. Komar z Bochni.

Wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych, mogą być w tutejszej registraturze sądowej przejrzane.

Bochnia, dnia 28 maja 1885.

L. 3660. (4372 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu zmienia edykt z dnia 4 kwietnia 1885 licz. 1820, którym ogłoszono egzekucyjną publiczną sprzedaż dóbr Łużna z przyległościami Łużna górna, Łużna dolna, Zaborówka, Pogwizdów, Wesołów, Lisiaki, Krzysztosiówka, Podlesie, Kaplica, i Niznie, pana Władysława Skrzyńskiego z obowiązkiem pozostawienia takowych swym dzieciom w prawem małżeństwie już spłodzonym i spłodzić się mającym, a w razie nieistnienia takowych z podstawieniem pani Heleny ze Skrzyńskich hr. Ostrowskiej własnych, w następujący sposób:

I. Ustęp pierwszy edyktu z dnia 4go kwietnia 1885 l. 1820 uzupełnia się dodatkowo w ten sposób, że dobra Łużna z przyległościami Łużna górna, Łużna dolna, Zaborówka, Pogwizdów, Wesołów, Lisiaki, Krzysztosiówka, Podlesie, Kaplica i Niżnie, wyk. hip. l. 556 kartą B. p 12, 13 objęte. stanowią jedno ciało tabularne objęte wyk, hip. 556.

W miejsce terminów licytacyjnych, wyznaczonych na dzień 30 czerwca 1885 i 4 sierpnia 1885, wyznacza się nowe termina licytacyjne na dzień 5 sierpnia 1885 i na dzień 9 września 1885, o godzinie 10 rano w tutejszym c. k. sądzie obwodowym.

II. Punkt pierwszy warunków licytacyjnych uzupełnia się dodatkowym ustępem następującej treści: na obu powyższych terminach dobra te tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedane będą; a gdyby sprzedaż do skutku nie przyszła, wyznacza się zarazem termin na dzień 9 września 1885, o godzinie 4 po południu celem traktowania o ułożenie lżejszych warunków licytacyjnych, na który się wszystkich na powyższych dobrach zabezpieczonych wierzycieli z tem wzywa, że niestawający za przystąpiających do większości głosów stawających się wierzyciele uważani będą (§. 148—152 p. c.), poczem rozpisanym będzie trzeci termin licytacyjny, na którym dobra powyższe nawet niżej ceny szacunkowej, jednak tylko za taką cenę sprzedane będą, która pretensye w punkcie 5 warun. licyt. wyrażone z przynależytościami zupełnie pokryje.

O tem zawiadamia się wszystkich interesowanych, w uchwale z dnia 4go kwietnia 1885 l. 1820 wymienionych.

C. k. sąd obwodowy
Nowy Sącz, 13 czerwca 1885.

L. 9221. (4692 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 29 lipca 1885 i 24 sierpnia 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 10 września 1885 nawet poniżej takowej licytacya $^1/_8$ części realności l. 518 według wyk. hip. l. 786 tudzież $^1/_4$ części realności według wyk. hip 788 Adama Słotwińskiego własnej na rzecz nieletniej Ja guni Wyszyńskiej pto 166 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 612 złr. 13 cnt.

Wadym 6 złr. 11 cnt.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Rawa, dnia 23 stycznia 1885.

L. 1719. (4754 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje do publicznej wiadomości, że celem ściągnięcia wierzytelności w kwocie 1200 złr. w. a. z pn. na rzecz Samuela Izaka Schorra odbędzie się na dniu 9 września 1885 i 14 października 1885 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa publiczna licytacya realności pod l. 20 w Chorodowie położonej dłużnika Leiby Williga własnej.

W razie niemożności uzyskania za powyższą realność ceny szacunkowej postanawia się do ułożenia ułatwiających warunków trzeci termin na dzień 29 października 1885 o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 6600 złr.

Wadyum 660 złr.

Bliższe warunki przejrzeć można w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Chodorów, 14 marca 1885.

L. 2979. (4493 2—3)

C k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Izraela Lesera od Stefana Srokowskiego się należącej w kwocie 217 złr. wa. odbędzie się licytacya realności pod l. k 114 142 w Komarnie wyk. hip. 408 księgi gruntowej gminy Komarna objętej, na trzech terminach dnia 26 sierpnia 1885, dnia 23go września 1885 i dnia 28 października 1885 każdym razem o godzinie 10 rano w biurach tegoż sądu.

Termin do ułatwiających warunków dnia 28 października 1885 tamże.

Cena wywołania w kwocie 250 złr. wa. wadyum zaś 10prc. ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którym by uchwały się nie mogły być doręczone ustanowiono kuratorem Włodzimierza Łuszpińskiego z sybstytucyą Aleksandra Strockiego.

Komarno, dnia 2 kwietnia 1885.

L. 23272. (4772 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia wierzytelności Lei Katz w kwocie 400 zł. w a. z pn., odbędzie się dnia 21 sierpnia 1885, o godzinie 10 przed południem na koszt i niebezpieczeństwo poprzedniej nabywczyni Chany Frieser, w drodze relicytacyi przymusowa sprzedaż do Chany Bardacha według Dom. 107 pag. 177 n. 18 haer. należących części realności liczba $606^3/_4$ we Lwowie położonej, na którym to terminie wspomnione części realności liczba $606^3/_4$ także poniżej ceny wywołania 694 zł. 95 ct. w. a. za jakąkolwiek cenę sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 70 zł złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne, tudzież wyciąg tabularny w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli, Salomona Fleckera i Maryanny z Wędrychowskich Galińskiej i ich z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego (uzupełnionego) t. j, po dniu 30 kwietnia 1885 rzeczowe prawa na wspomnionych częściach realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, uchwałą z 2go czerwca 1883 l. 18163 adw. dr. O Stand z zastępstwem adwokata dr. Sokala kuratorem ustanowiony został.

Lwów, dnia 6 czerwca 1885.

L. 2552. (4760 2—3)

W dniu 28 lipca 1885 odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya nietabularnej realności pod l. k. 119 w Michniowcu, spadkobierców ś. p. Ilka Faliszczaka własnej, na zaspokojenie sumy 86 złr. 84 ct. z pn. na rzecz kasy pożyczkowej powiatu Turczańskiego, pod warunkami w uchwale z 15 lipca 1884 l. 2576 wymienionemi, z tem, że na tym terminie realność także i niżej ceny szacunkowej 300 złr. sprzedaną będzie.

Wadyum 5 prc. ceny szacunkowej.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli p. Krupiński w Turce

Resztę warunków wolno w tusądowej registraturze przejrzeć.

Turka, dnia 30 maja 1885.

L. 6950. (4708 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. akcyj. Banku hipotecznego w sumie 35.242 zł. 62 ct. z pn., odbędzie się licytacya dóbr „Załucze - Wierzbówka" w powiecie Borszczowskim położonych do Józefy ze Słoneckich Kopystyńskiej należących, w jednym terminie dnia 21 października 1885, o godzinie 10tej przed południem w biurze nr. 13, na którym to terminie rzeczone dobra także niżej ceny wywołania sprzedane będą.

Cena wywołania, według wartości przyjętej przez Bank przy udzieleniu pożyczki, wynosi 102.300 zł.

Wadyum 5 115 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 11 stycznia 1884 prawo hipoteki uzyskali, lub którymby uchwała licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła, zamianowany jest kuratorem adw. dr. Glogier, z substytucyą adw. dr. Łuczakowskiego.

Tarnopol, dnia 20 czerwca 1885.

L. 2650. (4739 3—3)

Dnia 30 lipca, 3 września i 7 października 1885, każdym razem o 11tej godzinie przed południem odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Dolinie przymusowa sprzedaż gruntu „Wowcza" w Dolinie położonego, ciało tabularne stanowiącego, a do egzekutów Jana Mazurkiewicza et consortes należącego, na zapłacenie kwoty 600 złr. z pn., na rzecz gminy miasta Doliny, z tem powiadomieniem, że grunt ten na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny, na trzecim terminie takowy także niżej ceny szacunkowej wartości, najwięcej ofiarującemu sprzedany zostanie.

Cena wywoławcza stanowi 724 złr. 50 cnt.

Wadyum wynosi 72 zł. 45 ct.

Wyciąg tabularny, protokół ocenienia i warunki licytacyjne mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Dolina, 6 czerwca 1885.

L. 1217. (4742, 4743 3—3)

W dniach 3 sierpnia, 7 września i 13 października 1885, o godzinie 10tej z rana odbędzie się w sądzie tutejszym sprzedaż połowy realności l. 219 w Głogowie położonej, Herscha Mantla własnej, na rzecz Abrahama Goldmana pto 525 złr. w. a. z przynależytościami.

Cena wywołania 377 zł. 50 ct. w. a.

Wadyum 30 zł. 83 ct. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Głogów, 10 maja 1885.

C. k. sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Scheindlę Mantel, że w sprawie egzekucyjnej Abrahama Goldmana przeciw nieobjętej masie spadkowej Herscha Mantla przez kuratora Mendla Altmana zastępowanej o zapłacenie kwoty 525 zł. w. a z pn, ustanowił dla niej na jej koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie Schaji Brachfelda z Głogowa, u którego celem ochrony swych praw zgłosić się może.

Głogów, 10 maja 1885.

L. 3817. (4744 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Lei Seife przeciw solidarnym dłużnikom Schajemu Chuwen i Chanie Sarze Chuwen pto 80 zł. w. a. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 25 sierpnia, 9go września i 30go września 1885 publiczna egzekucyjna sprzedaż sumy 700 złr. w stanie biernym ciała tabularnego, wykazem hipotecznym gminy Horodyszcze liczba 180 objętego, Iwana Milana (Fedków) własnego, na rzecz Schajego Chuwena zaintabulowanej, na której to sumie Lea Seife prawo zastawu dla swej pretensyi w kwocie 80 zł. w. a. z pn. uzyskała.

Cena wywołania nominalna wartość tej pretensyi 700 zł.

Wadyum 10 prc. w kwocie 70 zł.

Na pierwszym i drugim terminie tylko wyżej, na trzecim zaś i niżej ceny wywołania.

Wadyum nabywcy wliczonem zostanie w połowę ceny kupna do rąk komisyi licytacyjnej w dniu nabycia złożyć się mającej.

Resztę ceny kupna złoży nabywca w dni 30 po prawomocności uchwały akt licytacyi do wiadomości przyjmującej.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można w ts. registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 26 lutego 1885 jako dniu wydania wyciągu tabularnego prawa zastawu na sprzedać się mającej sumie uzyskali, ustanawia się kuratora w osobie pana dr. Władysława Pasławskiego c. k. notaryusza w Kozowie.

Kozowa, dnia 30 czerwca 1885.

L. 7181. (4745 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielcu celem wydobycia wierzytelności Jeremiasza Hadra od Mateusza Trznadla w kwocie 60 złr. z przynależytościami, sprzeda w dniach 25 sierpnia, 22 września i 27 października 1885, każdym razem o godzinie 10 rano, na trzecim terminie także niżej ceny wywołania realność w Padwi l. w. h. 213 objętą Mateusza Trznadla własną.

Cena wywołania 745 zł.

Wadyum 74 zł. 50 ct. wynosi.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Brandt w Mielcu.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Mielec, dnia 2 maja 1885.

L 8912. (4740 3—3)

Dnia 24 sierpnia 1885, 22 września 1885 i 26 października 1885, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 19 star. 36 now. w Schodnicy położonej ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie Leiby Neusteina przeciw Hryniowi Żurawczuk pto 95 złr. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 160 złr. wadyum 16 złr. wa. Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia w tut. sąd. registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, mianowanym został adwok. dr. Fruchtmann kuratorem.

C. k sąd powiatowy
Drohobycz, 30 kwietnia 1885.

L. 5712. (4788 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 21 sierpnia, 23 września i 28 października 1885 powyżej ceny szacunkowej licytacya realności lk. 392 w Rohatynie według Dom. Tom. IV. pag. 148 Nr. II. haer dłużników Tomasza i Katarzyny Sodoma własnej, na rzecz c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego pto 599 złr. 96 cnt. zpn. Cena wywołania 3700 złr. wadyum 370 złr. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adwok dr. Lipinera w Rohatynie.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 28 października 1885, o 3 po południu.

C. k. sąd powiatowy.

Rohatyn, 8 czerwca 1885.

L. 3079. (4783 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 26 sierpnia 1885 i 24go września 1885 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 22go października 1885 nawet poniżej takowej licytacya realności pod l. k. 89 według wykazu hipotecznego 184 gminy katastralnej Horpin Iwana Kota Dmytrów własnej na rzecz c. k. uprzywilejowanego galicyjskiego zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w likwidacyi pto 196 zł.

Cena wywołania 500 zł. wadyum 50 złr.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusządowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Wasyla Mielnik.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 28 października 1885 o godzinie 10 rano

C. k. sąd powiatowy

Kamionka, dnia 22 czerwca 1885.

L. 1765. (4782 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 26 sierpnia 1885 i 24go września 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 22 października 1885, nawet poniżej takowej licytacya realności l. 119 we dług wyk. hip. 13 gminy Kamionka strum. Józefa Mennera własnej na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 294 złr. 74 cnt. zpn.

Cena wywołania 600 złr. wadyum 60 zł. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusządowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza p. Erazma Janickiego.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 23 października 1885 o godzinie 9tej rano.

C. k. sąd powiatowy.

Kamionka, 21 czerwca 1885.

L. 3599. (4756 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Selika Kurzroka w kwocie 22 złr. 5 cnt. wa. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 9go września 1885, o godz. 10tej rano licytacya gospodarstwa pod nk. 388 w Kozłowie położonego a wedle wykazu hipotecznego tejże gminy l. 756 nieobjętej masy spadkowej Abrahama Wolfa 2im Zahnstechera własnego.

Cena wywołania 80 złr. Zakład 8 złr. wa. Kuratorem wierzycieli jest Markus Hammer z Kozłowa. Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Kozowa, dnia 12 lipca 1885.

L. 3583. (4776 1—3)

Sąd obwodowy odbędzie się w sprawie Herscha Landaua przeciwko Feliksowi Głębockiemu o 612 złr. 15 cnt. w. a. z przynależytościami egzekucyjną sprzedaż połowy dóbr Mogilno, kiedyś dłużnika własnej. 14 października 1885 o 10 rano wadyum 3000 złr. w. a.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy-Sącz, 30 maja 1885.

L. 7450. (4787 1—3)

W tut sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 2go września 1885, 7go października 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 11 listopada 1885 nawet poniżej takowej, licytacya realności lk. 63 subr. 8 w Zagórzu ciała tabularnego nie stanowiącej dłużników Hrycia i Iwana Pszyków własnej na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kred. włość. w likwidacyi we Lwowie pto 6 rat po 24 złr. 76 cnt. i reszty kapitału 316 złr 83 cnt. zpn.

Cena wywołania 1000 złr. wadyum 100 złr.

Resztę warunkow i akt zastawniczego opisania wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem adw dr. Lipinera w Rohatynie.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 11 listopada 1885 o godzinie 3 po południu.

C. k. sąd powiatowy

Rohatyn, dnia 11 lipca 1885.

L. 5663. (4441 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Jakuba Menkes prawonabywcy Izraela Kohn Rappaporta w kwocie 3500 złr. zpn. przedsięweźmie w t. s. sali rozpraw przymusową sprzedaż przez publiczną licytacyę wszystkich części dóbr Olszanik w powiecie samborskim położonych w dwóch terminach a to dnia 16 września i dnia 15go października 1885 każdym razem o 10tej godzinie przed południem na których to terminach dobra te niżej ceny wywołania nie będą sprzedane. Tabuli krajowej Dom 490 pag. 34 n. 6 haer. Dom 499 pag. 141 i 144 n. 1 i 2 haer. Dom 499 pag. 161 i 162 n. 1, 2 haer i Dom 504, pag. 137 n. 1 haer na Jana i Emilię Mazurów zapisanych w dwóch terminach a to dnia 16 września i dnia 15go października 1885 każdym razem o 10tej godzinie przed południem na których to terminach dobra te niżej ceny wywołania nie będą sprzedane.

Gdyby dobra te na powyższych terminach przynajmniej za cenę wywołania sprzedane nie były, natenczas w celu ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 16 października 1885 o 10tej godzinie przed południem z tem oznajmieniem, że niestawający na tym terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów obecnych na terminie przystępujący uważani będą.

Cenę wywołania ustanawia się na sumę 33258 złr. 60 cnt. w. a., zaś wadyum na 3326 złr. wa. w gotówce lub papierach wartościowych do lokacyi kapitałów pupilarnych zdolnych, lub też w książeczkach galicyjskiej lub samborskiej kasy oszczędności.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w ts. registraturze.

O czem się chęć kupna mających, wszystkich wierzycieli, którzy po dniu 22 marca 1884 nabyli jakie prawo rzeczowe na nadmienionych dobrach, lub którymby uchwała licytacyjna, albo też którakolwiek z późniejszych uchwał w sprawie niniejszej z jakiegokolwiekbądź powodu nie mogły być wcześnie doręczone tudzież nieznanych z życia i miejsca pobytu Franciszka hr. Mycielskiego i Józefa Kowalskiego przez kuratora adw. dr. Kohna którego zastępcą jest adwokat dr. Fiternik w Samborze zawiadamia.

Sambor, 16 czerwca 1885.

L. 12351. (4774 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, iż w dniach 1 września i 13 października 1885 każdym razem o go dzinie 9 przed południem w gmachu sądowym w biurze nr. 9 odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności lk. 23 dz. VII w Krakowie położonej według wyk. hip. l. 1280 do masy konkursowej Schiji Klugera należącej, pod następującemi warunkami: Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 5500 złr. w. a., wadyum 550 złr, w. a.

Na powyższych dwóch terminach ta połowa realności niżej ceny szacunkowej sprzedaną nie będzie.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony adw. dr. Paszkowski.

Kraków, 9 maja 1885.

L. 7359. (4478 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Limanowy podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej dr. Leona Bersona przeciw Wojciechowi i Teresie Jonikom tudzież Józefowi Jonikowi celem zaspokojenia pretensyi wywalczonej w kwocie 273 złr. w. a. z pn. odbędzie się w tym sądzie publiczna sprzedaż przymusowa realności pod l. k. 21 w Krosny obecnie wedle wykazu hipoteczne go l. 35 Wojciecha i Teresy Joników własnej protokołem z dnia 28 kwietnia 1880 l. 4026 ocenionej pod następującemi warunkami:

1) Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się 3 termina a mianowicie:

na dzień 14 września, 12 października, 16 listopada 1885 r, każdem razem o godzinie 10 przed po południem w gmachu sądowym.

2) Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej, na trzecim zaś terminie także i za a nawet niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotową zapłatą sprzedaną zostanie.

3) Za cenę wywoławczą tej realności ustanawia się cenę szacunkową tejże w kwocie 2800 złr. w. a.

4) Chęć kupienia mający złożyć winien do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum $^1/_{10}$część ceny szacunkowej w okrągłej sumie 280 złr. waluty austryackiej gotówką, lub papierami wartościowemi prawnie bezpieczeństwo pupilarne dającemi, według ostatniego kursu jednakże nigdy wyżej ceny nominalnej obliczonemi.

5) Akt zastawnego opisania i ocenienia tej realności może być w tutejszym sądzie przejrzanym lub odpisanym a o wysokości podatków i ciężarów gruntowych można się przekonać w urzędzie podatkowym w Limanowy i w urzędzie gminnym w Krosny.

Resztę warunków licytacyjnych w registraturze tutejszej przejrzeć lub odpisać można O tem zawiadamia się obydwie strony wierzycieli na realności tej ubezpieczonych, a tych, którymby niniejsza uchwała licytacyjna doręczoną nie została, lub którzyby dopiero po dniu 11 września 1884 prawo zastawu na realności tej uzyskali przez kuratora w osobie c. k. notaryusza Grossa w Limanowy.

Limanowa, dnia 23 kwietnia 1885.

L 9395. (4549 1—3)

Dnia 7 września 1885 i 12 października 1885 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż 40 prc. udziału w szybach nr. 5370, 5371 tudzież 70 prc. udziału w szybach nr. 1741, 1742 w Borysławiu położonych, ciała tabularnego niestanowiących w sprawie Izaka Hersza Tauba przeciw Joelowi Lieberwerth pto 442 złr. w. a. z pn.

Przy tych dwóch terminach udziały szybowe za lub wyżej ceny wywołania sprzedane będą.

Cena szacunkowa wywołania wynosi co do 40 pr. udziału w szybach nr. 5370 i 5371 po 200 złr. zaś co do 70 prc. udziału w szybach nr. 1741 i 1742 po 420 złr. waluty austryackiej.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia w tus. sąd. registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którym uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły mianowanym został adw. dr Popławski kuratorem.

Do ułożenia w razie niesprzedaży powyższych udziałów szybowych na powyższych terminach lżejszych warunkach wyznacza się termin na dzień 19 października 1885 o godz. 9 rano.

C. k sąd powiatowy.

Drohobycz, dnia 6 maja 1885.

L. 2822. (4799 1—3)

C. k sąd powiatowy w Boryni podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia dłużnej pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 200 złr. zpn, odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 13 sierpnia, 17 września i 22 października 1885, każdym razem o 10 godzinie przed południem, publiczny przetarg realności pod l. k. 47 w Tureczkach niznych Ihnata Majeckiego, a względnie tegoż spadkobierców własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cenę wywołania stanowi kwota przez ocenienie sądowe wydobyta 620 złr.

Zakład 62 złr.

Przy trzecim terminie zostanie wspomniana realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, jak i bliższe warunki, mogą być w ts. registraturze przejrzane.

Borynia, 30 sierpnia 1884.

L. 2202. (4752 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach ogłasza, że w sprawie Kuźmy Szkapiaka przeciw Domiceli Wierzbickiej, o 700 złr. z pn., celem zaspokojenia pretensyi Kuźmy Szkapiaka w kwocie 700 złr. z pn., odbędzie się w dniach 31 sierpnia, 30 września i 29 października 1885, każdym razem o godzinie 4 po południu, w sali nr. 12 przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 165 w Brzeżanach na Miasteczku położonej, wedle dom. I pag. 183 n. 5 haer. Domiceli Wierzbickiej własnej. Cena szacunkowa, a oraz wywołania wynosi 2188 złr. 31 cnt. a. w, wadyum zaś 218 złr. 84 cnt. Na powyższych trzech terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie, a na wypadek, gdyby ceny tej nie ofiarowano, wyznaczono termin do ułożenia ułatwiających warunków na dzień 9 listopada 1885, o godzinie 3 po południu. Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w tutejszym sądzie, zaś zaległości podatkowe w tutejszym urzędzie podatkowym. O tem zawiadamia się obie strony, tudzież wiadomych wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, wierzycieli zaś, którzyby po dniu 12 grudnia 1884 do tabuli weszli, lub którymby uchwała niniejsza, jakoteż późniejsze doręczone być nie mogły, do rąk kuratora adw. dr. Schätzla w Brzeżanach.

Brzeżany, dnia 26 czerwca 1885.

L. 2438 (4220 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach na rekwizycyą lwowskiego c. k. sądu krajowego z dnia 25 kwietnia 1885, l. 17799 celem zaspokojenia należnych c. k. uprz. gal. akc. Bankowi hipotecznemu we Lwowie sum 874 zł. 25 ct. i 874 zł. 25 ct. w a. z pn. jako rat od pożyczki w kwocie 26900 zł. zapadłych, rozpisuje przymusową publiczną sprzedaż dóbr Małowody w powiecie sądowym Wiśniowczyckim położonych, wedle wykazu hipotecznego l. 197 karta B. poz. 11 i 12 dłużników Mojżesza i Emila Rath własnych.

Licytacya odbędzie się w sali rozpraw tutejszego sądu obwodowego, nr. 16 w dniach 31 sierpnia, i 28 września 1885, każdym razem o godzinie 10tej przed południem. Cenę wywołania stanowi kwota 77000 zł. w. a. jako wartość przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta. W powyższych dwu terminach dobra spomnione nie będą sprzedane niżej ceny wywołania. — Wadyum wynosi 7700 zł. i złożone być ma bądź w w gotówce bądź w papierach publicznych dających bezpieczeństwo pupilarne wedle ostatniego tychże kursu. Nabywca winien będzie wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem płatności przyjąć nie chcieli przyjąć do zapłaty z hipoteki na poczet ceny kupna.

Na wypadek niesprzedaży wspomnionych dóbr na powyższych dwóch terminach wyznacza się termin do ułożenia ułatwiających warunków na dzień 28 wrześnie 1885 o godzinie 4 po południu

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej. — O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony sporujące, tudzież wiadomych wierzycieli hipotecznych bezpośrednio, zaś niewiadomych i innych wierzycieli do rąk kuratora adw. dr. Schätzla i przez niniejszy edykt.

Brzeżany, 15 maja 1885,

L. 884. (4746 3—3)

Zbarazki sąd powiatowy uwiadamia, że dnia 20 sierpnia 1885, o godzinie 10 rano odbędzie się relicytacya realności Jacka Padalczuka pod l. k. 82 w Szelpakach wyk. hip. 129 księgi grutowej gminy kat. Szelpaki objętej, na zaspokojenie pretensyi Izaka Ginsberg 137 zł z pn. Sprzedaż nastąpi za jakąbądź cenę

Cena wywołania 295 zł.

Wadyum wynosi 29 zł. 50 ct.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny przeglądać wolno w registraturze.

Zbaraż, dnia 30 marca 1885.

L. 2511. (4575 3—3)

Celem zaspokojenia pretensyi funduszu religijnego państwa Muszyny od sukcesorów Pinkasa Kornreicha 210 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniu 26 sierpnia 1885, o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod Nr. 159 w Tyliczu za jakąbądź cenę.

Cena szacunkowa 350 zł. wadyum 35zł.

Reszta warunków licytacyi w Registraturze do przejrzenia.

Krynica, 8 czerwca 1885.

L. 4099. (4725 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż pół realności w Posadzie rybotyckiej położonej, wedle wyk. hip. l. 107 i gruntów wykazu hip. 106 tejże gminy, dłużnika Iwana Strzeleckiego własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 30 zł. 20 ct. dnia 10 sierpnia, dnia 14 września i dnia 19 października 1885, każdym razem o godz. 10 rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takowej. Wadyum wynosi 19 zł. a. w. Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć. Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 8go stycznia 1885 r. do tabuli weszli, kuratorem c. k. notaryusza p. Schneidera i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Dobromil, dnia 14 kwietnia 1885.

L. 3474. (4731 3—3)

W c. k. sądzie obwodowym w Brzeżanach odbędzie się w dniu 20go sierpnia 1885. o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności l. 66 w Brzeżanach na Miasteczku, Franciszka i Maryi Płoszczaków własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na 189 złr. 81 ct. w. a. oszacowanej, za jakąkolwiek cenę zaofiarowaną.

Wadyum wynosi 18 złr. 98 ct. w. a.

Resztę warunków i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Brzeżany, dnia 10 lipca 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 13257 (4737 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że rezulucyę w sprawie tabularnej posiadłości wykazu hipotecznego 35 księgi gruntowej Smigno dnia 29 marca 1881 do l. 4772, wydaną dla Jana Armatysa, niewiadomego z pobytu, doręczono kuratorowi, adw. dr. Mieczysławowi Brzeskiemu

Tarnów, dnia 22 czerwca 1885.

L 5001. (4755 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dębicy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Eliasza Baneta iż przeciw niemu i spół. wniosła Marya Gewürtz pozew de praes. 17 kwietnia 1885 l. 2622 o uznanie cesyi co do wierzytelności 1500 złr. w stanie biernym realności l 69 dziel. VIII. w Krakowie na rzecz Majera Stögera zaintabulowanej za nieważną i że wskutek tego ustanowiono dlań kuratora c. k. notaryusza w Dębicy Aleksandra Wisłockiego i że termin do rozprawy ustnej w tutejszym sądzie na dzień 3 sierpnia 1885, wyznaczonym został. Wzywa się zatem Mojżesza Eliasza Baneta, aby ustanowionemu kurtorowi potrzebnej doobrony informacyi udzielił albo aby osobiście na terminie stanął ewentualnie aby innego pełnomocnika sądowi wskazał gdyż w przeciwnym razie złe skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy

W Dębicy dnia 18 lipca 1885.

L. 5236. (4655 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Busku wzywa z miejsca pobytu nieznaną Annę Kaun urodz. Hertel, by do spadku swego męża Franciszka Kauna beztestamentarnie i bezdzietnie 12 września 1848 w Busku zmarłego osobiście lub przez pełnomocnika się oświadczyła tem pewniej w przeciągu roku, ileże inaczej powyższy spadek przez kuratora Bazylego Wania dla niej zamianowanego w jej imieniu będzie objęty i pertraktacya spadku znim i ze zgłaszającymi się spadkobiercami będzie przeprowadzoną

Busk, dnia 30 czerwca 1885.

L. 2411. (4657 2—3)

W tutejszym sądzie wniósł Jan Skarbek przeciw Wojciechowi Pilawskiemu o zapłacenie 200 złr. w. a. pozew i termin do obrony na dzień 14 września 1885 o godzinie 9 rano wyznaczony został.

Z powodu niewiadomego miejsca pobytu Wojciecha Pilawskiego, ustanawia się dla niego kuratora w osobie Józefa Bielawskiego z Brzozowa.

Wzywa się przeto Wojciecha Pilawskiego by ustanowionemu kuratorowi udzielił ze swej strony dowodów albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

C. k. sąd powiatowy

Brzozów, 10 czerwca 1885.

L. 2962. (4711 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Jędrasiaka aby w ciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej do sądu tutejszego lub kuratorowi Janowi Jędrasiakowi o swem miejscu pobytu podał wiadomość, lub w tym czasie deklaracyę do spadku po ś. p. Jędrzeju Jędrasiaku w dniu 14 lipca 1883 w Chochołowie z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia z dnia 12go lipca 1883 zmarłym wniósł, gdyż inaczej spadek z zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem pertraktowany będzie

C. k. sąd powiatowy.

Czarny Dunajec, dnia 14 października 1884.

L. 5828. (4658 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia niniejszem Jana Kmiotka dawniej do gminy Rzeżawy przy należnego, że przeciw niemu wniósł dr. Karol Bondi podanie egzekucyjne w dniu 20 maja 1885 l. 5828 z prośbą, aby na zasadzie aktu notaryalnego dtto Bochnia dnia 17 lutego 1879 i § 3 ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 75 D p. p. dozwolono na egzekucyjne zajęcie przez opisanie domu na pac. l. 300 i 2510 w Rzezawie położonego celem zaspokojenia czynszu dzierżawnego trzechletniego za rok 1882, 1883 i 1884 wskutek której prośby nakaz egzekucyjny w dniu 21 maja 1885 l. 5828 wydany został.

Ponieważ miejsce pobytu Jana Kmiotka nie jest wiadomem, przeto do zastępowania jego ustanowił sąd kuratorem adw. dr. Serafińskiego w Bochni, któremu rozporządzenia sądowe w tej sprawie dla egzekuta zapadłe doręczane będą. Wzywa się zatem Jana Kmiotka, aby ustanowionemu zastępcy środki swej obrony wskazał lub sobie innego zastępcę obrał i o tem sąd tutejszy zawiadomił, w razie bowiem przeciwnym skutki z zaniedbania obrony wynikłe sam sobie przypisać by musiał.

Bochnia, dnia 21 maja 1885.

L. 1920. (4638 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobczycach podaje do wiadomości, iż dnia 27go kwietnia 1856 zmarła w Kumornikach Katarzyna Obidowiczowa bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, a gdy do spadku po niej konkuruje Antonina Sosnowska, przez głowę swej matki Salomei Sosnowskiej, z życia i miejsca pobytu niewiadoma, przeto wzywa się też Antoninę Sosnowską aby w przeciągu roku od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu, w tymże sądzie się zgłosiła i oświadczenie przyjęcia spadku wniosła, inaczej spadek tylko z oświadczonymi spadkobiercami i z kuratorem dla niej ustanowionym Ignacym Obidowiczem prawomocnie przeprowadzonym będzie.

C. k. sąd powiatowy

Dobczyce, dnia 9 czerwca 1885.

L. 671/pr. (4753 2—3)

Jego Ekscelencya Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego we Lwowie w myśl §. 301 procedury karnej mianował na trzecią zwyczajna z dniem 15 września 1885 o godzinie 9 przed południem rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Brzeżanach przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych, Prezydenta sądu obwodowego: Wiktora Ramskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego: Waleryana Bajewskiego, Wojciecha Tramplera, Albina Turzańskiego, Tomasza Kolasińskiego, dr. Emila Hilbrichta i Edwarda Trusiewicza.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Brzeżany, dnia 15 lipca 1885

L 2731. (4781 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Głogowie wzywa nieznaną z życia i miejsca pobytu Maryannę Draus, aby w przeciągu roku od poniżej wyrażonej daty zgłosiła się do spadku po zmarłym dnia 18 stycznia 1848 w Wysoce jej ojcu, Jędrzeju Sołtysie ile, że inaczej sprawa spadkowa z resztą spadkobierców i z ustanowionym dla niej kuratorem Jędrzejem Kamińskim z Wysokiej przeprowadzona zostanie.

Głogów, 3 lipca 1885.

L. 12714. (4780 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnopolu ogłasza, że ustanowił celem doręczenia orzeczenia c. k. Dyrekcy poczt i telegrafów z 26 maja 1885 l. 15007 dla niewiadomego z miejsca pobytu i życia Henryka Krymskiego kuratorem p. adw. dra Trzcinieckiego z zastępstwem p. adw. dra Maxa.

Wzywa się Henryka Krymskiego aby mianowanym kuratorom informacyj udzielił albo innego zastępcę prawnego ustanowił, gdyż w przeciwnym razie złe skutki sobie przypisać będzie musiał

C. k. sąd powiatowy miej. deleg.

Tarnopol, dnia 20 czerwca 1885.

L 17329. (4775 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, że dla niewiadomego z miejsca pobytu Pawła Klimy w sprawie Towarzystwa zaliczkowego w Bochni przeciw niemu o zapłatę sumy wekslowej w kwocie 110 złr. z pn. ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. adw. dra Stanisława Abłamowicza w Krakowie.

Wzywa się przeto Pawła Klimę, by albo ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielił lub też innego pełnomocnika sobie ustanowił, i tego sądowi wskazał, w przeciwnym bowiem razie sam sobie szkodliwe skutki przypisze.

Kraków, dnia 26 czerwca

L. 23627. (4768)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę „I. Stadtfeld & Comp." w Zniesieniu koło Lwowa w rejestrze handlowym dla firm spółkowych dnia 12 maja 1885, z tem uwidocznieniem wpisano, że do tej spółki należą jawni spólnicy:

1. Izrael Stadtfeld, fabrykant i handlarz rumu, likierów i wszelkich innych wyrobów spirytusowych we Lwowie, pod l. 4. ul. Trybunalska zamieszkały.

2. Leib Losch, prywatny we Lwowie i współwłaściciel realności pod l. 43¾ i tamże zamieszkały, że dalej jako czas trwania spółki ustanowili spólnicy czas od dnia 31 października 1884, do tego dnia 1888, zaś w razie niewypowiedzenia sądowego, spółka przedłużoną będzie na dalsze dwa lata, to jest do 31 października 1890, wreszcie że spółkę zastępywać mogą w obec trzecich osób, jedynie obydwaj spólnicy razem, z których pierwszy podpisywać ją będzie „I. Stadtfeld" drugi zaś „Leib Losch".

Lwów, dnia 23 maja 1885.

L. 51765. (4770)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że:

I. Stowarzyszenie zawiązało się na podstawie statutu z 21 sierpnia 1884;

II. że firma stowarzyszenia brzmi: „Towarzystwo zaliczkowe. Jedność stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką" ze siedzibą w Jaryczowie nowym.

III. że przedmiotem towarzystwa tego, jest dostarczenie członkom swoim na umiarkowany procent potrzebnych im kapitałów do obrotu w gospodarstwie, handlu i przemyśle, za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

IV. że czas trwania jest nieograniczony.

V. że zarząd Towarzystwa sprawuje dyrekcya z 4 członków złożona, w której skład wchodzą: Hersch Handelsmann, dyrektor, Abraham Zigler, kasyer w Jaryczowie nowym zamieszkali, Chaim Biller, kontrolor, w Prusach zamieszkały, i Markus Burach Handelsmann, sekretarz w Jaryczowie nowym zamieszkały, dalej 4 zastępcy Seinwel Ostermann, zastępca dyrektora, Selig Hochberg zastępca kasyera, Isak Mayer Blick zastępca kontrolora i Izrael Fried, zastępca sekretarza, wszyscy w Jaryczowie nowym zamieszkali;

VI. że wszelkie ogłoszenia od Towarzystwa pochodzące umieszczane będą w jednym z codziennych politycznych dzienników krajowych, i będą podpisywane przynajmniej przez 2 członków dyrekcyi, zaproszenia zaś na ogólne zgromadzenia, mogą pochodzić także od Rady zawiadowczej, w którym to razie podpisane będą:

Rada zawiadowcza, Towarzystwo zaliczkowe Jedność w Jaryczowie nowym, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

N. N. prezes. N. N. N. N.

VII. że za wszelkie zobowiązania Towarzystwa względem osób trzecich, odpowiadają wszyscy członkowie solidarnie całym swoim majątkiem według postanowień § 53 i dalszych ustawy z dnia 9 kwietnia 1873, nr. 70 dz. p. p. i że do ważności zobowiązania potrzeba obok firmy podpisów 3 członków dyrekcyi.

Lwów, dnia 15 listopada 1884.

L. 3721. (4769)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze handlowym dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Towarzystwo kasy zaliczkowej na powiat szczerzecki, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką", w ks. I str 30 poz. 12/3 uwidoczniono:

1. że na walnem zgromadzeniu tegoż Towarzystwa w dniu 13 marca 1884 odbytem, dokonano wyboru nowej dyrekcyi na dalsze trzylecie, w skład której wchodzą p. Filip Simon, naczelnik gminy miasta Szczerca jako dyrektor, p. Jakób Jakobi, krawiec jako zastępca dyrektora p. Mikołaj Sawicki kierownik szkoły ludowej, jako kasyer i p. Cyryl Malicki, nauczyciel ludowy, jako zastępca kasyera, wszyscy w Szczercu zamieszkali;

2. że ogólne zgromadzenie tegoż Towarzystwa w dniu 27 kwietnia 1884 odbyte, uchwaliło zmianę §§. 6, 13 i 36 z pozostawieniem wszystkich innych paragrafów statutu w swej pierwotnej treści.

Lwów, dnia 7 lutego 1885.

L. 4780. (4777)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, że z dniem dzisiejszym została wpisana do tut. sąd. rejestru dla spółek zarobkowo-gospodarczych firma spółki „Towarzystwo zaliczkowe w Czuczu, spółka zarejestrowana z ograniczoną poręką".

Zarząd Towarzystwa wykonuje Dyrekcya, z 3 członków złożona, na których wybrani zostali pp. Józef Kudrzański, Marcin Dąbek i Wolf Margulies z Czucza.

Ogłoszenia Towarzystwa muszą być zaopatrzone podpisem co najmniej 2 członków Dyrekcyi.

Poręką członków jest ograniczoną do wysokości, potrójnej pierwotnej wkładki t. j. do kwoty 15 złr.

Rzeszów, 9 lipca 1885.

L. 12172. (4749 3—3)

C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Wawrzynca Kuryły o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod lk. 161 w mieście w Jarosławiu, tamtejszym powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej, położonej parcelę budowlaną w nowym katastrze gminy miasta Jarosławia l. 12 oznaczoną obejmującej, od strony południowo zachodniej do ulicy publicznej, od strony północno zachodniej, północnej i północno wschodniej z placem miejskim, a od strony południowo wschodniej z realnością Józefa Schrellera pod l. 162 graniczącej, w obszarze 128 kwadratowych sążni z budynkiem mieszkalnym i dwoma komórkami; c k. sądowi powiatowemu w Jarosławiu polecenem zostało ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie powiatowym przejrzanym być może, a od dnia 1 sierpnia 1885 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się że od dnia 1 sierpnia 1885 począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte ograniczone na innych przeniesione uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd kraj. wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych czyli też w inny sposób nastąpić ma.

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie powiatowym w Jarosławiu swoje oznajmienie

do dnia 1go stycznia 1886,

tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawa popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia że prawo zgłosić się w nowym dopisanie z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Z Rady c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwów, dnia 26 maja 1885.

Z. 2459. (4595 3—3)

Das k. k. Kreis Gericht in Kolomea macht bekannt, daß die Erben des Dawid Kriss, als Hersch Kriss, Joer Kriss, Memel Hamer und Salomon Wieselberg, unterm 15/12 1884 Zl. 12294, eine Klage zum schriftlichen Verfahren wegen Einverleibung der der Fr. Zusanna Scheif, der Nachlaßmasse nach Friedrich Serboni, der Fr. Antonina Gromadka, dem H. Ferdinand Stecher, den der Zahl dem Namen und dem Wohnorte nach unbekannten Kindern des Kajetan Karl Komenedo, der fr. Ludmilla Uniatycka, der mindjährigen Bronislawa Staszkiewicz, dem Wolf Handel, dem Johann Kurzweil, der Paulina Veith, der Nachlaßmasse nach Adam Kurzweil, der Nachlaßmasse nach Sidonia Prokopska, dem H. Ferdinand Kurzweil, der Nachlaßmasse der Maria Kuczkowska, und dem Johann Kurzweil Sohn des Rudolf zukommenden Antheile an dem afu den ehmaligen Liegenschaften des Rudolf Knrzweil, zu Gunsten seiner Nachlaßmasse intabulirten Restkaufschilinge per 8041 fl. 5kr. sammt 5 prc. Zinsen, dann Erwirkung der Einverleidung, der auf dem Gute Męczykówka, vel Luka haftenden Hypothekarlasten, gegen die obgenannten aufgetragen haben: für die dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Paulina Veith, Johann Kurzweil und Ludmilla Uniatycka, wird der Kurator in der Person des H. Adv. dr. Maramorosz in Kolomea, mit Substitution des H. Adv. dr. Freudenberg in Kolomea bestellt, demselben diese Klage zugefertigt und die obbenanten aufgefordert, entweder ihren Bevollmächtigten dem Gerichte bekannt zu geben, oder dem bestellten Kurator ihre Behelfe mitzutheilen, widrigenfalls, sie den ungünstigen Ausgang der Sache sich selbst werden zuschreiben müssen.

Kolomea, den 19 März 1885.

L. 2039 (4748 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie ogłasza, iż w sprawie spadkowej po ś.p. Antonim Juszkiewiczu dla nieobecnej spadkobierczyni Józefy Frydryki 2 ga. imion z Juszkiewiczów zam. Przezdzieckiej w miejsce dotychczasowego kuratora c. k. notaryusza p. Gabryelskiego, ustanawia kuratorem c. k. notaryusza p. Holzera w Strzyżowie.

Strzyżów, 19 lipca 1885.

L. 3939. (4732 3—3)

C k. sąd obwodowy w N. Sączu podaje do wiadomości, że w sprawie Maryi Kazimiery 2 im. z Kosterkiewiczów Paczowskiej względem wydania kwoty 409 złr. 43½ ct. w. a. z ceny kupna realności l. 26 w Nowym Sączu pochodzącej ustanowił dla Freidy Landau z miejsca pobytu i życia niewiadomej kuratorem p. Marynowskiego c. k. notaryusza w Nowym Saczu i temuż uchwałę z dnia 20 czerwca 1885 l. 3939 doręczył.

C. k. sąd obwodowy

N. Sącz, dnia 20 czerwca 1885.

L. 4742. (4723 3—3)

C k. sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Kniaźpolu pod l. k. 53 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników spadkobierców Waśka Kipczaka i masy spadkowej Piotra Kipczaka własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 245 zł. dnia 10 sierpnia, dnia 14 września i dnia 19 października 1885, każdym razem o godz. 10 rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takowej. Wadyum wynosi 80 zł. Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć. Wreszcie ustanawia się dla późniejszych z tych wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, kuratorem Alojzego Schneidera i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Dobromil, dnia 11 maja 1885.

Doniesienia prywatne.

P. T.

Mam zaszczyt niniejszem uprzejmie zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność, że nabyłem w drodze kupna istniejący **w Jarosławiu** od lat 62

Handel towarów korzennych, win, herbaty, farb i towarów mięszanych

od zaszczytnie znanej firmy **Bracia Juśkiewicz** i takowy nadal pod firmą

JÓZEF KRASICKI

następca

Braci Juśkiewicz

prowadzić będę.

Posiadając gruntowne wiadomości fachowe, nabyte kilkunastoletnią praktyką w pierwszorzędnych domach handlowych naszego kraju, zaopatrzony zresztą w dostateczny kapitał obrotowy, jestem w możności **wszystkie towary mego handlu z najlepszych pierwszorzędnych źródeł nabywać,** to też zapewnić mogę, że łaskawe zamówienia tak **co do dobroci towarów,** jako też **konserwacyi onych i korzystnych cen** — ku wszechstronnemu zadowoleniu załatwione będą.

Szczególniejszą uwagę zwracam łaskawej P. T. Publiczności **na wielki zapas**

Starych win i rumów,

które od powyższej firmy zakupiłem, jak również **na sprowadzone świeżo wprost od producentów wina,** za których dobroć i prawdziwość poręczam.

Ośmielam się tedy zwrócić uwagę na moją firmę, zaprosić uprzejmie do próby, zapewniając, że nieustannem mem staraniem będzie przez rzetelne postępowanie, towar doborowy i ceny przystępne pozyskać zaufanie łaskawych odbiorców.

W nadziei łaskawego poparcia u P. T. Publiczności, mam zaszczyt kreślić się

4459 6—6 z prawdziwym szacunkiem

Józef Krasicki.

Jarosław, w czerwcu 1885.

Cenniki na żądanie bezpłatnie

Pracownia sukien damskich

poleca się Szanownej P. T. Publiczności z wyrobem wszelkich w zakres krawieczczyzny damskiej wchodzących artykułów:

Suknia pojedyńcza . . od 3 złr.
Suknia strojna . . . od 4 złr.

Wszelkie zamówienia **na prowincyę** przy nadesłaniu stanika na miarę, wykonuje w oznaczonym czasie podług najświeższych **żurnali**

Ludmiła Pizuńska

przy **ul. Krakowskiej** l. 1 na 1 piętrze (róg od Rynku)

Wprost z Ameryki południowej sprowadzoną wyborną

kawę

poleca:

„SYRIUSZ"
(Artur Kościcki)

SKŁAD KAWY WE LWOWIE

na Chorążczyznie Nr. 22 na dole

Kosztuje w miejscu.

1 kilo zł. 1.40, 1.50 i 1.60 ct.

Na prowincyi:

4½ kilo zł. 7.20, 7·70, i 8.20 ct. franco.

Co miesiąca świeży transport.

(3595 16—8)

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem

na rok 1885

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ"

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.,** z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Wina lecznicze

dla chorych i rekonwalescentów poleca

APTEKA

Jana Wewiórskiego

przedtem

Jul. Nahlika

we Lwowie, ul. Halicka l. 5.

Wino hiszpańskie Malaga z żelazem, z chiną, z chiną i żelazem, z pepsyną, z rumbar-barum. Cena flaszki ⅓ litr. 1 zł. 50 ct.

Wino węgierskie „Tokay". Cena flaszki ⅓ litr. 2 złr., ⅔ litr. 4 złr.

Wino hiszpańskie Dry Madeira, Cena flaszki ⅓ litr. złr. 1.75, ⅔ litr. zł 3. 50.

Wino hiszpańskie „Malaga". Cena flaszki ⅓ litr. złr. 1.25, ⅔ litr. zł. 2.50.

Koniak najlepszy stary. Cena flaszki ½ litr. złr. 2.50.

Oprócz tego utrzymuje na składzie wszelkiego rodzaju wypróbowane środki specyficzne krajowe i zagraniczne, jakoteż przyrządy i przybory chirurgiczne i opatrunkowe.

Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą. (1390 22—?)

L. 22099/I. (4728 2—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Gmina miasta Lwowa wynajmuje w realności swej, zwanej „jatki krakowskie" pod Nr. 637¾ we Lwowie, cztery ubikacye na szynk przeznaczone na przeciąg lat trzech, poczawszy od dnia 1 września 1885.

Publiczna licytacya za pomocą pisemnych opieczętowanych ofert, odbędzie się dnia **3 sierpnia 1885, o godzinie 11tej przed południem,** w I departamencie magistratu.

Kwotę wywołania ustanawia się na 648 (sześćset czterdzieści ośm) złr. rocznego czynszu, zaś wadyum w kwocie, wyrównywającej 20 procent ofiarowanego czynszu dzierżawnego.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w I departamencie magistratu w godzinach urzędowych.

Z magistratu król. stołecz. miasta.

Lwów, dnia 10 lipca 1885.

Pianino 230 złr. **Fisharmonia** 80 złr. **Fortepian** nowy 330, ograny 200, 120 i 60 złr. **Cytra** z maszyną 26 złr., zwykła 12 i 9 złr. Wszystko z opakowaniem. — Łyczaków 7. E. KALINOWSKI. (4499 3—3)

L. 6509. (3543 23-?)

C. k. Zakład wodoleczniczy w Krynicy

pod kierownictwem **Dr. HENRYKA EBERSA, otwarty od 15 maja do końca września.**

J. Ihnatowicz

magister farmacyi i chemik sądowy

poleca

niezawodne

i wypróbowane środki owadogubne

wyszczególnione na wystawach krajowych i zagranicznych 6ma medalami zasługi mianowicie:

Fenillin

znakomity środek na wyniszczenie moli. Flakon 60 ct Rozpylacz 1 złr. 40 ct.

Mikoton

niezawodna trucizna na pluskwy. Flakon 50 cent., pendzelek 10 cent

Papier ochraniający od moli,

(3812 6—?) sztuka 3 ct.

Grylon

środek radykalnie wytępiający szwaby i stonogi Flakon 30 ct.

Proszek perski prawdziwy,

na pchły i różne dokuczliwe owady. Flaszeczka 30 i 20 ct., pakiet 5 i 10 ct. Kilo 3 złr.

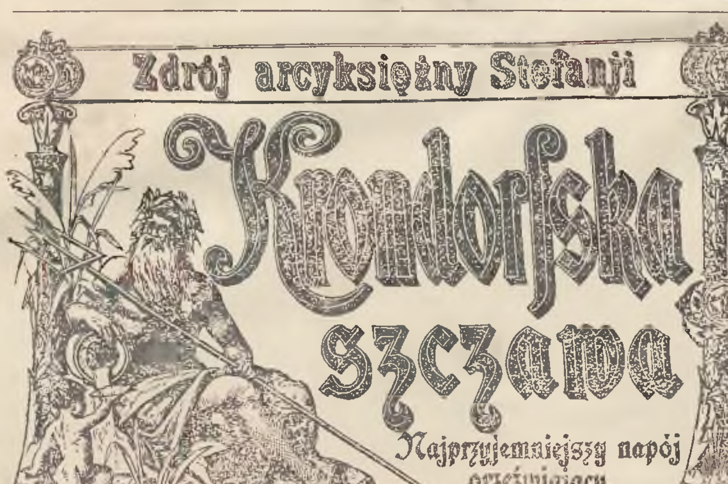
MASZYNKA do zaprószania grylonu i perskiego proszku 60 ct.

Papierki na muchy, sztuka 3 ct.

Ziółka antimolowe,

paczka wystarczająca na jedno futro 30 cent. Kilo 3 złr.

Fabryka i sprzedaż hurtowna we Lwowie ul. Kopernika l. 3 Filia Kraków, Sukiennice l. 20 i Czerniowce, Rynek l. 1. Sklepy własne we Lwowie przy placu Maryackim w hotelu Europejskim i ul. Halicka, róg Wałowej.



3010 12—12

Główny skład we Lwowie

Wiktor Goldbaum,

ul. Karola Ludwika.

Skład w Stanisławowie

Jan Macura.

Sześć medali zasługi i dyplom uznania!

za niezrównane wyroby kosmetyczne i toaletowe.

Mydło higieniczne.

Żadne inne mydło nie posiada tych zalet zbawiennych, jak mydło higieniczne, wybiela twarz i ręce, chroni od opalenia, wydelikatnia, wygładza opierzchnięcie i nadaje cerze świeżość. — Cena 50 ct.

PUDR HIGIENICZNY.

Jestto najlepszy pudr do twarzy, jaki kiedykolwiek istniał, kto tylko raz go użyje, przekona się o jego dobroci i nie zechce używać innego. Przylega do twarzy niewidzialnie, chłodzi i nadaje cerze naturalną białość i zapobiega tworzeniu się wyprysków skóry. — Pudełka po 30, 50 ct, z łabędzikiem 1 złr.

WODA LILIOWA.

Od najdawniejszych lat jest najdoskonalszym środkiem do upiększenia twarzy, wywiera skutki prawdziwie zadziwiające, wygładza naskórek i zmarszczki, przez co płeć staje się nadzwyczaj białą i delikatną, usuwa plamy wątrobiane, żółtość twarzy i ostudy, skórze nadaje kolor młodości i świeżości. — Cena 1 złr. 50 ct

WODA POZIOMKOWA DO MYCIA TWARZY.

Zamiast zwykłej wody, która jak wiadomo zawiera wiele wapna; przez co skóra staje się szorstką, grubą i traci tę piękną przejrzystość — Flaszka ¾ litra 25 ct.

Jan Ihnatowicz,

magister farmacyi i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie, ul. Kopernika l. 3.

Składy własne: 1) Hotel Europejski. 2) Ulica Halicka, róg ulicy Wałowej. Filia w KRAKOWIE, Sukiennice l. 20.

(7525 19—?)

Do głównego składu wód mineralnych rodzimych

Piotra Mikolascha

we LWOWIE,

nadeszły już wody ze wszystkich źródeł tak krajowych jakoteż zagranicznych i odtąd nadchodzą co kilka dni świeże. Rozsyłka na prowincyę uskutecznia się codziennie tak pocztą jako też koleją, zaraz po otrzymaniu zamówienia.

(3138 18—20)

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁOWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mięszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska, l. 6.

Założony w roku 1845

Kufelki okute z nakrywkami do PIWA,

mierzące ¼ litra, $^3/_{10}$ lia, ½ litra, ¾ litra.

Ze szkła kryształowego

sztuka po 90 cnt., 1 złr., 1 złr. 20 cnt., 1 zł. 50 cnt., 2 złr., 2 zł. 50 ct 3 zł., 5 zł. i wyżej.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru Schlöglmühl.